

Hieronim ze Strydonu

Listy IV
(116-130)

HIERONIM ZE STRYDONU

Listy IV
(116-130)

Opracowanie na podstawie tłumaczenia ks. Jana Czuja
Monika Ożóg

Tekst łaciński przygotował
Henryk Pietras SJ

Wydawnictwo WAM
2011

© Wydawnictwo WAM, 2011

Redakcja naukowa
Prof. dr hab. Henryk Pietras SJ

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-277-4918-5

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA
tel. 12 62 93 260
www.wydawnictwowam.pl

SKRÓTY BIBLIJNE

Vetus Testamentum

Gen	—	Liber Genesis (Księga Rodzaju)
Ex	—	Liber Exodus (Księga Wyjścia)
Lv	—	Liber Leviticus (Księga Kapłańska)
Nm	—	Liber Numeri (Księga Liczb)
Dt	—	Liber Deuteronomii (Księga Powtórzonego Prawa)
Ios	—	Liber Iosue (Księga Jozuego)
Idc	—	Liber Iudicum (Księga Sędziów)
Rt	—	Liber Ruth (Księga Rut)
1 Sam	—	Liber I Samuelis (1 Księga Samuela)
2 Sam	—	Liber II Samuelis (2 Księga Samuela)
1 Reg	—	Liber I Regum (1 Księga Królewska)
2 Reg	—	Liber II Regum (2 Księga Królewska)
1 Par	—	Liber I Paralipomenon (1 Księga Kronik)
2 Par	—	Liber II Paralipomenon (2 Księga Kronik)
Esd	—	Liber Esdrae (Księga Ezdrasza)
Ne	—	Liber Nehemiae (Księga Nehemiasza)
Tob	—	Liber Thobis (Księga Tobiasza)
Idt	—	Liber Iudith (Księga Judyty)
Est	—	Liber Esther (Księga Estery)
Iob	—	Liber Iob (Księga Hioba)
Ps	—	Liber Psalmorum (Księga Psalmów)
Prv	—	Liber Proverbiorum (Księga Przysłów)
Eccle	—	Liber Ecclesiastes (Księga Koheleta)
Ct	—	Canticum Canticorum (Pieśń nad pieśniami)
Sap	—	Liber Sapientiae (Księga Mądrości)
Sir	—	Liber Ecclesiasticus (Księga Syracha)
Is	—	Liber Isaiae (Księga Izajasza)
Ier	—	Liber Ieremiae (Księga Jeremiasza)
Lam	—	Lamentationes (Lamentacje)
Bar	—	Liber Baruch (Księga Barucha)
Ez	—	Prophetia Ezechielis (Księga Ezechiela)
Dn	—	Prophetia Danielis (Księga Daniela)
Os	—	Prophetia Osee (Księga Ozeasza)
Ioel	—	Prophetia Ioel (Księga Joela)

VI

Skróty biblijne

Am	–	Prophetia Amos (Księga Amosa)
Abd	–	Prophetia Abdiae (Księga Abdiasza)
Ion	–	Prophetia Ionae (Księga Jonasza)
Mich	–	Prophetia Michaeae (Księga Micheasza)
Nah	–	Prophetia Nahum (Księga Nahuma)
Hab	–	Prophetia Habacuc (Księga Habakuka)
Soph	–	Prophetia Sophoniae (Księga Sofoniasza)
Ag	–	Prophetia Aggaei (Księga Aggeusza)
Zach	–	Prophetia Zachariae (Księga Zachariasza)
Mal	–	Prophetia Malachiae (Księga Malachiasza)
1 Mac	–	Liber I Maccabaeorum (1 Księga Machabejska)
2 Mac	–	Liber II Maccabaeorum (2 Księga Machabejska)

Novum Testamentum

Mt	–	Evangelium secundum Matthaeum (Ew. wg św. Mateusza)
Mc	–	Evangelium secundum Marcum (Ew. wg św. Marka)
Lc	–	Evangelium secundum Lucam (Ew. wg św. Łukasza)
Io	–	Evangelium secundum Ioannem (Ew. wg św. Jana)
Act	–	Actus Apostolorum (Dzieje Apostolskie)
Rom	–	Epistula ad Romanos (List do Rzymian)
1 Cor	–	Epistula ad Corinthios I (1 List do Koryntian)
2 Cor	–	Epistula ad Corinthios II (2 List do Koryntian)
Gal	–	Epistula ad Galatos (List do Galatów)
Eph	–	Epistula ad Ephesios (List do Efezjan)
Phil	–	Epistula ad Philippenses (List do Filipian)
Col	–	Epistula ad Colossenses (List do Kolosan)
1 Thess	–	Epistula ad Thessalonicenses I (1 List do Tesaloniczan)
2 Thess	–	Epistula ad Thessalonicenses II (2 List do Tesaloniczan)
1 Tim	–	Epistula ad Timotheum I (1 List do Tymoteusza)
2 Tim	–	Epistula ad Timotheum II (2 List do Tymoteusza)
Tit	–	Epistula ad Titum (List do Tytusa)
Phlm	–	Epistula ad Philemonem (List do Filemona)
Heb	–	Epistula ad Hebraeos (List do Hebrajczyków)
Iac	–	Epistula Iacobi (List św. Jakuba)
1 Pe	–	Epistula Petri I (1 List św. Piotra)
2 Pe	–	Epistula Petri II (2 List św. Piotra)
1 Io	–	Epistula Ioannis I (1 List św. Jana)
2 Io	–	Epistula Ioannis II (2 List św. Jana)
3 Io	–	Epistula Ioannis II (3 List św. Jana)
Ids	–	Epistula Iudae (List św. Judy)
Apc	–	Apocalypsis Ioannis (Apokalipsa św. Jana)

Inne

a.	—	annum (rok)
add.	—	addidit (dodał)
c.	—	canon, constitutio (kanon, konstytucja)
ca.	—	circa (około)
cap.	—	capitulum (rozdział)
cf.	—	confer (porównaj)
com.	—	commentarius
cor.	—	correxit (poprawił)
del.	—	delevit (usunął)
ed.	—	editio, editor (wydanie, wydawca)
ep.	—	episcopus (biskup)
epist.	—	epistula (list)
num.	—	numerus (numer)
om.	—	omittit (pomiął)
s	—	sequens, sequentes (następny)
scripsit	—	dopisał wydawca
◇	—	litery lub słowa dołożone do tekstu przez wydawcę
[]	—	słowa dołożone dla lepszego zrozumienia tekstu
****	—	ubytki w tekście

Listy IV

(116-130)

EPISTOLA CXVI¹ AUGUSTINI AD HIERONYMUM.

Respondet accuratius epistolis Hieronymi, 105. 112. et 115. de interpretatione loci Epistolae ad Galatos, confirmans quod Petrus merito veraciterque reprehensus fuerit a Paulo. Caeterum deprecatur veniam, si dictis forte incautioribus Hieronymi animum offenderit, excusans, quod nulla sua culpa per multorum manus obambularit epistola, priusquam ad eum, cui scripta erat, perveniret.

Domino dilectissimo et in Christi visceribus honorando, Sancto Fratri et Compresbytero Hieronymo, Augustinus in Domino salutem.

1. Iampridem caritati tuae prolixam epistolam misi², respondens illi tuae, quam per sanctum filium tuum Asterium³, nunc iam non solum fratrem, verum etiam collegam meum, misisse te recolis. Quae utrum in manus tuas pervenire meruerit, adhuc nescio⁴, nisi quod per fratrem sincerissimum Firmum⁵ scribis si ille qui te primum gladio petiit, stylo repulsus est; ut sit humanitatis meae atque iustitiae, accusantem reprehendere, non respondentem. Hoc solo tenuissimo indicio utcumque coniicio, legisse te illam epistolam meam. In ea quippe deploravi tantam inter vos exstissem discordiam, de quorum tanta amicitia, quaquaversum eam fama diffuderat, caritas fraterna gaudebat. Quod non feci reprehendendo in aliquo germanitatem tuam, cuius in ea re aliquam culpam me cognovisse, non ausus sum dicere: sed dolendo humanam miseriam, cuius in amicitiiis mutua caritate retinendis, quantalibet illa sit, incerta permansio est.

Verum illud malueram tuis nosse rescriptis, utrum mihi veniam, quam poposceram, dederis. Quod apertius mihi intimari cupio, quamvis hilarior quidam vultus litterarum tuarum, etiam hoc me impetrasse significare videatur: si tamen post lectam illam missae sunt; quod in eis minime apparet.

2. Petis, vel potius fiducia caritatis iubes, ut in Scripturarum campo sine nostro invicem dolore ludamus. Equidem quantum ad me attinet, serio nos

¹ Hippona 404/405 rok.

² Cf. *List* 110.

³ Cf. *List* 102, 1; 103, 1. Asteriusz był subdiakonem, który w 403 roku wyruszał w drogę do północnej Afryki.

LIST 116¹ AUGUSTYNA DO HIERONIMA

Treść: Odpowiada szczegółowo na listy Hieronima: sto piąty, sto dwunasty i sto piętnasty w sprawie wykładu listu do Galatów stwierdzający, że Paweł słusznie zganił Piotra. Przeprasza za niezbyt oględne wyrażenia i usprawiedliwia się, że bez jego winy list trafił do obcych rąk, zanim dotarł do Hieronima.

Najukochańszemu i czcigodnemu Panu w sercu Chrystusa, Świętemu Bratu i Współprzezbiterowi Hieronimowi – Augustyn pozdrowienie w Panu.

1. Już wcześniej wysłałem do ciebie długi list² odpowiadając na tamten twój list, który – jak sobie przypominasz – przysłałeś przez świętego syna swego Asteriusza³, obecnie już nie tylko brata, lecz także mojego kolegę. Nie wiem dotychczas, czy doszedł on do twoich rąk⁴. Wiem tylko to, co piszesz przez szlachetnego brata Firmusa⁵, że jeśli odparłeś piórem tego, który cię pierwszy zaatakował mieczem, to ja powinienem okazać się ludzkim i sprawiedliwym ganiąc raczej oskarżającego niż broniącego się. Na podstawie tej jedynej, zresztą bardzo słabej wskazówki wnioskuje, że czytałeś mój list. W nim bowiem wyrażałem żal, że powstała między wami tak wielka niezgoda. A tak się cieszyło moje braterskie serce, kiedy łączyła was wielka, znana wszędzie przyjaźń. Wyrażałem żal nie dlatego, żeby cię ganić; nie śmiałybym bowiem powiedzieć, że się przekonałem o jakiejś twojej winie w tym względzie. Uczyniłem to raczej ubolewając nad nędzą ludzką, która sprawia, że nawet największa wzajemna miłość nie zawsze zapewnia trwałość przyjaźni.

Pragnąlbym dowiedzieć się, czy udzieliłeś mi przebaczenia, o które cię prosiłem. Chciałbym, żebyś mi wyraźniej o tym napisał, chociaż pogodniejszy nastrój twego listu zdaje się świadczyć o tym, że mi przebaczyłeś. Nie mogę jednak z tego listu wywnioskować, czy wysłałeś go po przeczytaniu tamtego.

2. Prosisz, a raczej ufny w miłość żądasz, abyśmy spędzali miło czas nad Pismem Świętym nie sprawiając sobie wzajemnie przykrości. Co do

⁴ Cf. List 115.

⁵ Cf. List 106, 2; 115, 1.

ista, quam ludo agere mallem¹. Quod si hoc verbum tibi propter facilitatem ponere placuit, ego fateor maius aliquid ex peto a benignitate virium tuarum, prudentiaque tam docta, et otiosa, annosa, studiosa, ingeniosa diligentia; haec tibi non tantum donante, verum etiam dictante Spiritu Sancto, ut in magnis et laboriosis quaestionibus, non tanquam ludentem in campo Scripturarum, sed in montibus anhelantem adiuves.

Si autem propter hilaritatem, quam esse inter carissimos disserentes decet, putasti dicendum esse, ludamus: sive illud apertum et planum sit, unde colloquimur, sive arduum atque difficile, hoc ipsum edoce, obsecro te, quoniam modo assequi valeamus: ut cum forte aliquid nos movet, quod nobis, et si non cautius attendentibus, certe tardius intelligentibus non probatum est: et quid nobis videatur contra conamur asserere, si hoc aliquanto securiore libertate dicamus, non incidamus in suspicionem puerilis iactantiae, quasi nostro nomini famam, viros illustres accusando quaeramus. Si autem aliquid asperum refellendi necessitate depromptum fuerit, quo tolerabile fiat, leniore circumfundamus eloquio, ne litum melle gladium stringere iudicemur. Nisi forte ille modus est, quo utrumque hoc vitium, vel vitii suspicionem caveamus, si cum doctiore amico sic disputemus, ut quidquid dixerit, necesse sit approbare; nec quaerendi saltem causa, liceat aliquantulum reluctari.

3. Tum vero sine ullo timore offensionis tanquam in campo luditur; sed mirum si nobis non illuditur. Ego enim fateor caritati tuae solis eis Scripturarum libris, qui iam Canonici appellantur, didici hunc timorem honoremque deferre, ut nullum eorum auctorem scribendo aliquid errasse firmissime credam. At si aliquid in eis offendero litteris, quod videatur contrarium veritati, nihil aliud quam vel mendosum esse codicem, vel interpretem non assecutum esse quod dictum est, vel me minime intellexisse, non ambigam. Alios autem ita lego, ut quantalibet sanctitate doctrinaque praepolleant, non ideo verum putem, quia ipsi ita senserunt; sed quia mihi vel per illos auctores Canonicos, vel probabili ratione, quod a vero non abhorreat, persuadere potuerunt. Nec te, mi frater, sentire aliquid aliter existimo: prorsus, inquam, non te arbitror, sic legi tuos libros velle, tanquam prophetarum vel apostolorum: de quorum scriptis quod omni errore careant dubitare nefarium est.

¹ Cf. *List* 115.

mnie, wolałbym, żebyśmy pracowali nad Pismem Świętym raczej poważnie, nie dla rozrywki¹. Przypuszczam, że użyłeś tego wyrazu dla ułatwienia sprawy. Ja – przyznaję – czegoś więcej wymagam od ciebie znając twoje wielkie zdolności, inteligencję, wykształcenie nabyte w ciągu wielu lat studiów i pracy naukowej i zadziwiającą dokładność. Duch Święty nie tylko ci to wszystko daje, ale także dyktuje, abyś mnie wspierał w ważnych i trudnych kwestiach, nie wtedy, gdy nad Pismem Świętym szukam miłego spędzenia czasu, lecz kiedy się męczę jak wędrowiec z trudem oddychający w górach.

Uważałeś, że dla utrzymania pogodnego nastroju w dyskusjach prowadzonych przez przyjaciół należało użyć wyrażenia: spędzajmy miło czas bez względu na to, czy temat naszej rozmowy jest jasny i wyraźny, czy zawiły i trudny. Poucz – proszę cię – w jaki sposób moglibyśmy to osiągnąć, żeby nas nie podejrzewano, że z dziecinną pychą szukamy sławy dla naszego imienia przez oskarżanie sławnych mężów. Zdarzyć się to może, kiedy nas zajmuje coś, co jest dla nas niejasne, nawet nie wskutek braku starannej naszej uwagi, lecz tego, że zbyt powoli przenika do naszej świadomości, albo kiedy usiłujemy narzucić swoje zdanie, a czynimy to ze zbyt swobodną pewnością. Jeżeli zaś musimy dla odparcia zarzutów dać jakąś przykrą odpowiedź, a staramy się użyć niezbyt ostrych słów, mówią o nas, że miecz smarujemy miodem. A może, aby uniknąć obu tych błędów lub podejrzenia o nie, mamy z bardziej uczonym przyjacielem rozprawiać w ten sposób, żeby pochwalać, cokolwiek on powie, i nawet pytając w niczym mu się nie przeciwstawiać?

3. Wtedy istotnie spędza się miło czas, jak gdyby na polu, bez żadnej obawy, że ktoś może być obrażony, ale dziwić się trzeba, jeśli wówczas nikt z nas nie żartuje. Wyznam ci bowiem, że nauczyłem się takim szacunkiem i czcią otaczać księgi Pisma Świętego zaliczone do Kanonu, że najmocniej wierzę, że żaden z ich autorów pisząc w niczym się nie pomylił. Jeśli zaś natknę się w nich na coś, co wydawałoby się niezgodne z prawdą, to nie będę się wahał przypuszczać, że albo kodeks jest błędny, albo tłumacz nie pojął treści tekstu, albo ja nie zrozumiałem. Innych zaś autorów tak czytam, że chociażby odznaczeni się świętością i erudycją, nie dlatego uważam coś za prawdę, że oni tak myśleli, lecz dlatego, że potrafili mnie przekonać czy to na podstawie autorów kanonicznych, czy przez podanie jakiegoś wiarygodnego rozumowego uzasadnienia, że dana myśl nie odbiega od prawdy. Sądzę, że i ty, mój bracie tak samo myślisz; powiem wprost: nie przypuszczam, abyś chciał, żeby książki twoje czytano tak, jak pisma proroków i apostołów; o nich bowiem nie godzi się wątpić, że są wolne od błędu. Niech to będzie dalekie od pobożnej pokory i prawdziwego twojego sądu

Absit hoc a pia humilitate, et veraci de temetipso cogitatione, qua nisi esses praeditus, non utique diceres, *utinam mereremur complexus tuos, et collatione mutua vel doceremus aliqua, vel disceremus*¹.

4. Quod si teipsum consideratione vitae ac morum tuorum, non simulate, nec fallaciter dixisse credo: quanto magis aequum est me credere apostolum Paulum non aliud sensisse quam scripserit, ubi ait de Petro et Barnaba: *Cum viderem quia non recte ingrediuntur ad veritatem Evangelii, dixi Petro coram omnibus: si tu cum sis Iudaeus, gentiliter et non iudaice vivis, quomodo gentes cogis iudaizare?*² De quo enim certus sim, quod me scribendo vel loquendo non fallat, si fallebat apostolus filios suos, quos iterum parturiebat, donec in eis Christus³, id est, veritas formaretur. Quibus cum praemisisset, dicens: *Quae autem scribo vobis, ecce coram Deo, quia non mentior*⁴, non tamen veraciter scribebat, sed nescio qua dispensatoria simulatione fallebat, vidisse se Petrum et Barnabam non recte ad Evangelii veritatem ingredientes, ac Petro in faciem restitisse, non ob aliud nisi quod gentes cogeret iudaizare.

5. At enim satius est credere apostolum Paulum aliquid non vere scripsisse, quam apostolum Petrum non recte aliquid egisse. Hoc si ita est, dicamus (quod absit) satius esse credere mentiri Evangelium, quam negatum esse a Petro Christum⁵: et mentiri Regnorum librum, quam tantum prophetam a Domino Deo tam excellenter electum, et in concupiscenda atque abducenda uxore aliena commisisse adulterium, et in marito eius necando, tam horrendum homicidium⁶. Imo vero sanctam Scripturam in summo, et coelesti auctoritatis culmine collocatam, de veritate eius certus ac securus legam: et in ea homines vel approbatos, vel emendatos, vel damnatos veraciter discam, potius quam, facta humana dum in quibusdam laudabilis excellentiae personis aliquando credere timeo reprehendenda, ipsa divina eloquia mihi sint ubique suspecta.

¹ Cf. *List* 102, 2.

² Gal 2, 14.

³ Cf. Gal 4, 19.

o sobie samym. Gdybyś tych cech nie posiadał, nie mówiłbyś oczywiście: *Obym zasłużył na twoje uściski i przez wzajemną rozmowę albo obaj byśmy się czegoś nauczyli, albo nad tym dyskutowali*¹.

4. Jeżeli więc wierzę, że ty sam zastanawiając się nad swoim życiem i obyczajem powiedziałeś to szczerze i zgodnie z prawdą, to o ile słuszniej powinienem wierzyć, że apostoł Paweł istotnie czuł tak jak pisał, gdy mówił o Piotrze i Barnabie: *Ale gdy ujrzałem, że nie postępowali szczerze według prawdy Ewangelii, rzekłem do Piotra wobec wszystkich: Jeżeli ty będąc Żydem żyjesz zwyczajem pogan, a nie Żydów, jak możesz zmuszać pogan, by żyli obyczajem Żydów?*² O kim bowiem mogę mieć pewność, że nie zwodzi mnie pisząc lub mówiąc, jeśli apostoł zwodził synów swoich, których na nowo rodził w boleści, dopóki nie odtworzył się w nich obraz Chrystusa³, to jest Prawdy. Nie było więc zgodne z prawdą to, co mówił przedtem w przysłanym do nich liście: *A to, co wam piszę, Bóg świadkiem, że nie kłamię*⁴. Z jakąś niezwykłą obłudą oszukiwał, że widział, że Piotr i Barnaba nie postępują szczerze według prawdy Ewangelii, i że sprzeciwił się w oczy Piotrowi właśnie dlatego, że zmuszał on pogan do przyjmowania zwyczajów żydowskich.

5. A może należy raczej przypuszczać, że apostoł Paweł napisał coś niezgodnego z prawdą, niż że apostoł Piotr postąpił w czymś niewłaściwie? Lepiej byłoby wobec tego również wierzyć – co niech będzie od nas dalekie – że Ewangelia kłamie, niż że Piotr zaparł się Chrystusa⁵; że raczej kłamie Księga Królewska, niż że wielki i w tak szczególny sposób przez Pana wybrany prorok popełnił cudzołóstwo pożądając i uprowadzając cudzą żonę i dopuścił się potwornego mężobójstwa mordując jej męża⁶. Ja jednak będę czytał Pismo Święte wyniesione na najwyższy szczyt niebieskiej powagi mając całkowitą pewność, że zawiera ono prawdę, i żywiąc głębokie przekonanie, że jeśli kogoś chwali, strofuje czy potępia, to zawsze ma słuszność. Gdybym bowiem obawiał się przypuszczać, że u niektórych znakomitych osób zasługuje coś na naganę, to same obietnice Boże budziłyby również we mnie wszędzie podejrzenia.

⁴ Gal 1, 20.

⁵ Cf. Mt 26, 69.

⁶ Cf. 2 Sam 11, 2-17.

6. Manichaei¹ plurima divinarum Scripturarum, quibus eorum nefarius error clarissima sententiarum perspicuitate convincitur, quia in alium sensum detorquere non possunt, falsa esse contendunt: ita tamen ut eamdem falsitatem non scribentibus apostolis tribuant, sed nescio quibus codicum corruptoribus: Quod tamen quia nec pluribus sive antiquioribus exemplaribus, nec praecedentis linguae auctoritate, unde Latini libri interpretati sunt, probare aliquando potuerunt, notissima omnibus veritate superati confusique discedunt. Itane non intelligit prudentia sancta tua, quanta malitiae illorum pateat occasio, si non ab aliis apostolicas litteras esse falsatas, sed ipsos apostolos falsa scripsisse dicamus?

7. *Non est, inquis, credibile, hoc in Petro Paulum, quod ipse Paulus fecerat*², arguisse. Non nunc inquiri quid fecerit, sed quid scripserit quaero. Hoc ad quaestionem quam suscepi maxime pertinet; ut veritas divinarum Scripturarum ad nostram fidem aedificandam memoriae commendata, non a quibuslibet, sed ab ipsis apostolis, ac per hoc in Canonicum auctoritatis culmen recepta, ex omni parte verax atque indubitanda persistat. Nam si hoc fecit Petrus quod facere debuit, mentitus est Paulus, quod eum viderit non recta ingredientem ad veritatem Evangelii. Quisquis enim hoc facit quod facere debet, recte utique facit: et ideo falsum de eo dicit, qui dicit eum non recte fecisse, quod eum novit facere debuisse. Si autem verum scripsit Paulus, verum est quod Petrus non recte tunc ingrediebatur ad veritatem Evangelii. Id ergo faciebat quod facere non debebat: e si tale aliquid Paulus ipse iam fecerat, correctum potius etiam ipsum credam, coapostoli sui correctionem non potuisse negligere, quam mendaciter aliquid in sua epistola posuisse. Et si hoc non in^a epistola qualibet, quanto magis in illa,

^a si hoc non in] *Migne; Hilberg om.*

¹ Manicheizm to niezależny system religijny (stworzony przez Manesa – po łacinie Manicheusz – w III wieku), który rozwijał się równolegle do powstającej religii chrześcijańskiej. Jego podstawowym elementem jest dualizm światła (dobra) i ciemności (zła). Powstał on na bazie kilku religii: mazdaizmu, który wywarł wpływ na judaizm w okresie niewoli babilońskiej, buddyzmu i chrześcijaństwa. Nie więc dziwnego, że Ojcowie Kościoła w tej popularnej doktrynie widzieli herezję. Manichejczycy całkowicie odrzucali Stary Testament, zaś z Nowego Testamentu przyjmowali tylko to, co zgadzało się z ich doktryną. Odrzucali: Dzieje Apostolskie, Drugi List św. Piotra, Listy Jana oraz Apokalipsę. Wyrażali też wątpliwość odnośnie autentyczności Ewangelii. Manichejczycy byli prześladowani już od czasów panowania cesarza Dioklecjana (Coll. 16,3). Cesarz Konstantyn nie wydawał ustaw odnoszących się wprost do manichejczyków; konstytucje wymieniałe *expressis verbis* wyznawców Manesa pojawiają się ponownie od czasów panowania

6. Manichejczycy¹, których bezbożne odszczepieństwo udowodniono z taką oczywistością w oparciu o Pismo Święte, nie mogąc nagiąć do innego znaczenia bardzo wielu jego miejsc, uznali znaczną część Pisma Świętego za błędną. Błędy te przypisywali nie piszącym apostołom, lecz ludziom, którzy niestaranie przepisując kodeksy psuli je. Ponieważ jednak nie mogli tego udowodnić ani na podstawie wcześniejszych odpisów, ani powołując się na powagę języka, z którego księgi Pisma Świętego przetłumaczono na łacinę, pokonani i zawstydzeni musieli uznać dobrze wszystkim znaną prawdę. Czy więc nie rozumiesz przy twej wielkiej roztropności, jak szerokie otwierają się możliwości dla ich fałszywej interpretacji, jeśli my sami będziemy mówili, że pisma apostołów nie zostały przez nikogo sfalszowane, lecz że sami apostołowie nie pisali zgodnie z prawdą.

7. Mówisz: *Nie do uwierzenia jest, aby Paweł zgał Piotra za to, co sam czynił*². Nie pytam teraz co uczynił; pytam co napisał. W związku z omawianą sprawą ważne jest przede wszystkim to, aby słowa Pisma Świętego, które jako podstawa naszej wiary zostały przekazane potomności nie przez kogokolwiek, lecz przez samych apostołów, a przez to wyniesione na szczyt godności – do Kanonu, pod każdym względem odpowiadały prawdzie i nie budziły żadnych wątpliwości. Jeśli bowiem Piotr uczynił to, co powinien był uczynić, w takim razie Paweł skłamał mówiąc, że Piotr nie postępuje szczerze według prawdy Ewangelii. Ktokolwiek bowiem czyni to, co powinien czynić, postępuje słusznie; więc nieprawdę mówi o nim ten, kto twierdzi, że tamten niesłusznie postąpił, chociaż wie, że tak właśnie powinien był postąpić. Jeśli zaś Paweł napisał prawdę, to prawdą jest, że Piotr nie postępował wtedy szczerze według prawdy Ewangelii. Czynił więc to, czego nie powinien był czynić. A jeśli Paweł sam już w ten sposób postępował, to będę raczej wierzył, że poprawiwszy się sam nie chciał również zaniedbać poprawy współapostoła. Nie mógł więc dopuścić się kłamstwa w żadnym ze

Walentyniana I. W niektórych ustawach Kodeksu Teodozjusza (np. CTh. 16, 5, 62) manichejczycy wymienieni zostali obok heretyków i schizmatyków, co mogłoby sugerować traktowanie ich za grupę odrębną (np. E. H. KADEN, *Die Edikte gegen die manichäer von Diokletian bis Iustinian*, [w:] *Festschrift H. Levald*, Basel 1953, 64). Przyjąć jednak należy, że manichejczycy traktowani byli przez ustawodawcę jako grupa heretycka (A. DĘBIŃSKI, *Ustawodawstwo*, 66-69). Byli wypędzani wielokrotnie z Cesarstwa Rzymskiego między rokiem 285 a 499. Zob. W. MYŚZOR, *Gnostycyzm, manicheizm i mandaizm*, [w:] *Religie starożytnego Bliskiego Wschodu*, WAM Kraków 2008, 549-555; M. STACHURA, *Heretycy, schizmatycy i manichejczycy wobec Cesarstwa Rzymskiego (lata 324-428, wschodnia część Imperium*, Historia Jagellonica Kraków 2000.

² Cf. List 112, 4; *Comm. in Gal.*

in qua praelocutus ait: *Quae autem scribo vobis, ecce coram Deo quia non mentior?*¹

8. Ego quidem illud Petrum sic egisse credo, ut gentes cogeret iudaizare. Hoc enim lego scripsisse Paulum, quem mentitum esse non credo: et ideo non recte agebat hoc Petrus. Erat enim contra Evangelii veritatem, ut putarent qui credebant in Christum, sine illis veteribus sacramentis salvos se esse non posse. Hoc enim contendebant Antiochiae, qui ex Circumcisione crediderant. Contra quos Paulus perseveranter acriterque confligit. Ipsum vero Paulum non ad hoc id egisse, quod vel Timotheum circumcidit², vel Cenchreis³ votum persolvit, vel Ierosolymis a Iacobo admonitus, cum eis qui voverant, legitima illa celebranda suscepit⁴; ut putari videretur per ea sacramenta etiam Christianam salutem dari: sed ne illa quae prioribus ut congruebat temporibus, in *umbris rerum futurarum* Deus fieri iusserat, tanquam idololatriam gentilium damnare crederetur⁵. Hoc est enim quod illi Iacobus ait: auditum de illo esse, quod discissionem doceat a Moyse⁶. Quod utique nefas est, ut credentes in Christum discindantur a propheta Christi, tanquam eius doctrinam detestantes atque damnantes; de quo ipse Christus dicit: *Si crederetis Moysi, crederetis et mihi: de me enim ille scripsit*⁷.

9. Attende obsecro ipsa verba Iacobi: *Vides, inquit, frater quot millia sunt in Iudaea, qui crediderunt in Christum: et hi omnes aemulatores sunt Legis. Audierunt autem de te, quia discissionem doces a Moyse, eorum qui per gentes sunt Iudaeorum, dicens non debere circumcidere eos filios suos, neque secundum consuetudinem ingredi. Quid ergo est? Utique oportet convenire multitudinem; audierunt enim te supervenisse: hoc ergo fac quod tibi dicimus. Sunt nobis viri quatuor votum habentes super se: his assumptis sanctifica te cum ipsis, et impende in eos ut radant capita: et scient omnes quia quae de te audierunt falsa sunt; sed sequeris et ipse custodiens Legem, de gentibus autem qui crediderunt, nos mandavimus, iudicantes nihil eiusmodi servare illos, nisi ut se observent ab idolis immolato, et a sanguine, et a fornicatione*⁸.

Non, ut opinor, obscurum est, et Iacobum hoc ideo monuisse, ut scient falsa esse quae de illo audierant, hi qui cum in Christum ex Iudaeis credidissent, tamen aemulatores erant Legis, ne per doctrinam Christi, velut sacrilega, nec Deo mandante conscripta damnari putarentur, quae per

¹ Gal 1, 20.

² Cf. Act 16, 3.

³ Cf. Act 18, 18.

⁴ Cf. Act 21, 18-26.

⁵ Cf. Col 2, 17.

swoich listów, a tym bardziej w tym, w którym zastrzegał się: *A to, co wam piszę, Bóg świadkiem, że nie kłamię*¹.

8. Co do mnie, wierzę, że Piotr zmuszał pogan do przyjmowania zwyczajów żydowskich. Czytam bowiem, co na ten temat napisał Paweł, a nie wierzę, żeby kłamał. Istotnie więc Piotr postępował niesłusznie. Było bowiem wbrew prawdzie Ewangelii, aby wyznawcy Chrystusa sądzili, że bez owych dawnych obrzędów nie mogą być zbawieni. O to właśnie sprzecza-
li się w Antiochii Żydzi, którzy uwierzyli w Chrystusa. Przeciwnie ostro i nieustannie występował Paweł. Wprawdzie sam obrzezał Tymoteusza², dopełnił ślubowania w Kenchrach³, w Jerozolimie napomniany przez Jakuba poddał się zakonnym obrzędom wraz z tymi, którzy ślubowali⁴. Czynił to jednak nie po to, aby można było sądzić, że chrześcijanie otrzymują zbawienie także przez te obrzędy, lecz aby nie uważano, że należy potępić tak, jak pogańskie bałwochwalstwo, zwyczaje, które Bóg kazał zachowywać jak należało w dawnych czasach jako *cienie rzeczy przyszłych*⁵. Jakub bowiem mówi do Pawła, że opowiadano o nim, jakby uczył odstępstwa od Mojżesza⁶. A jest oczywiście niegodziwością odrywanie od proroka Chrystusowego wyznawców Chrystusa, tak jakby odrzucali oni i potępiali naukę tego, o którym sam Chrystus mówi: *Gdybyście wierzyli Mojżeszowi, wierzylibyście i mnie, bo on o mnie pisał*⁷.

9. Posłuchaj, proszę cię, samych słów Jakuba: *Widzisz, bracie, ile to jest tysięcy ludzi w Judei, którzy uwierzyli w Chrystusa, a wszyscy gorliwie trzymają się Prawa. O tobie jednak słyszeli, że nauczasz odstępstwa od Mojżesza tych Żydów, którzy żyją między poganami, mówiąc, że nie należy synów poddawać obrzezaniu ani też zachowywać zwyczajów. Cóż więc zrobić? Lud zejdzie się z pewnością, usłyszawszy, że przybyłeś. Uczyń więc, co ci powiemy. Jest między nami czterech mężów, którzy uczynili ślub. Weź ich, poddaj się wraz z nimi oczyszczeniu i zapłać za ich ofiarę, aby ostrzygli głowy. A przekonają się wszyscy, że to, co o tobie słyszeli jest fałszem i że sam przestrzegasz Prawa. A co się dotyczy nawróconych pogan, to już w piśmie rozstrzygnęliśmy, aby się powstrzymywali od rzeczy ofiarowanych bałwanom, krwi, zwierząt uduszonych i nierządu*⁸.

Sądzę, że to jest jasne, i Jakub dlatego zwrócił na to uwagę, aby Żydzi, którzy nawet po nawróceniu twardo stali przy Prawie, wiedzieli, że fałszem jest to, co słyszeli o Pawle; aby nie sądzono, że przez przyjęcie nauki Chrystusa należy potępić prawo, które Mojżesz przekazał ojcom, jako

⁶ Cf. Act 21, 21.

⁷ Io 5, 46.

⁸ Act 21, 20-25; Cf. List 112, 10.

Moysen patribus fuerant ministrata: hoc enim de Paulo iactaverant non illi qui intelligebant quo animo a Iudaeis fidelibus observari tunc ista deberent, propter commendandam scilicet auctoritatem divinam, et sacramentorum illorum prophetica sanctitatem, non propter adipiscendam salutem, quae iam in Christo revelabatur, et per baptismi sacramentum ministrabatur; sed illi hoc de Paulo sparserant, qui sic ea volebant observari, tanquam sine his in Evangelio salus credentibus esse non posset. Ipsum enim senserant vehementissimum gratiae praedicatorem, et intentioni eorum maxime adversum, docentem, non per illa hominem iustificari, sed per gratiam Iesu Christi, cuius praenuntiandae causa, illae *umbrae*¹ in Lege mandatae sunt. Et ideo ille invidiam et persecutionem molientes concitare, tanquam inimicum legis mandatorumque divinorum criminabantur: cuius falsae criminationis invidiam congruentius: devitare non posset, quam ut ea ipsa celebraret, quae damnare tanquam sacrilega putabatur; atque ita ostenderet, nec Iudaeos tunc ab eis tanquam a nefariis prohibendos, nec gentiles ad ea tanquam ad necessaria compellendos.

10. Nam si revera sic ea reprobarer, quemadmodum de illo auditum erat, et ideo celebranda susciperet, ut actione simulata suam posset occultare sententiam, non ei diceret, Iacobus, *et scient omnes*: sed diceret, et putabant omnes, *quoniam quae de te audierunt, falsa sunt*², praesertim quia in ipsis Ierosolymis apostoli iam decreverant, ne quisquam gentes cogeret iudaizare³: non autem decreverant ne quisquam tunc Iudaeos iudaizare prohiberet: quamvis etiam ipsos iam doctrina Christiana non cogeret. Proinde si post hoc apostolorum decretum, Petrus habuit illam in Antiochia simulationem, qua gentes cogeret iudaizare, quod iam nec ipse cogebatur, quamvis propter commendanda eloquia Dei, quae Iudaeis sunt credita⁴, non prohibebatur; quid mirum si constringebat eum Paulus libere asserere, quod cum caeteris apostolis se Ierosolymis decrevisse meminerat.

11. Si autem hoc, quod magis arbitror, ante illud Ierosolymitanum concilium Petrus fecit: nec sic mirum est, quod eum volebat Paulus non timide obtegere, sed fidenter asserere, quod eum pariter sentire iam noverat, sive quod cum eo contulerat Evangelium⁵, sive quod in Cornелиi Centurionis vocatione, etiam divinitus eum de hac re admonitum acceperat⁶, sive quod antequam illi quos timuerat, venissent Antiochiam, cum gentibus eum con-

¹ Cf. Col 2, 17.

² Cf. Act 21, 24.

³ Cf. Act 15, 28.

⁴ Cf. Rom 3, 2.

⁵ Cf. Gal 2, 2.

⁶ Cf. Act 10, 9.

świętokradzkie i spisane nie z polecenia Bożego. Zarzutu tego nie stawiali Pawłowi ci, którzy rozumieli, w jakim przekonaniu wierni Żydzi powinni byli przestrzegać Prawa, mianowicie dla podkreślenia Bożej powagi i proroczej świętości tych obrzędów, a nie dla osiągnięcia zbawienia, które się już w Chrystusie objawiło i było udzielane przez sakrament chrztu. Rozsiewali te wieści o Pawle ci, którzy żądali takiego przestrzegania owych zwyczajów, jakby bez nich wyznawcy Ewangelii nie mogli dostąpić zbawienia. Wyczuwali bowiem, że jest on bardzo gwałtownym głosicielem łaski i wręcz przeciwnie niż oni uczy, że nie zwyczaje starotestamentalne uświęcają człowieka, lecz łaska Chrystusa, której zapowiedź była podana w Prawie w postaci jej *cieni*¹. Dlatego też usiłując wywołać przeciw niemu nienawiść i prześladowanie oskarżali go, że jest nieprzyjacielem Prawa i przykazań Bożych. A on nie mógł tego fałszywego i zawistnego oskarżenia uniknąć we właściwszy sposób, jak tylko przez praktykowanie tego, co rzekomo potępiał jako świętokradztwo. W ten sposób bowiem pokazywał, że ani Żydów nie należy powstrzymywać od zachowywania tych zwyczajów religijnych jako od czegoś złego, ani zmuszać pogan do praktykowania ich, tak jakby były konieczne.

10. Bo gdyby w istocie owe praktyki potępiał, jak to o nim mówiono, i gdyby je podejmował tylko w tym celu, aby udaną czynnością ukryć właściwe swoje przekonanie, to Jakub nie powiedziałby do niego: *przekonają się wszyscy, ale raczej: będą wszyscy sądzić, że to, co o tobie słyszeli jest fałszem*²; zwłaszcza że już w samej Jerozolimie apostołowie postanowili, żeby nikt nie zmuszał pogan do zachowywania się jak Żydzi³. Nie postanawiali zaś wtedy, aby ktoś zabraniał Żydom żyć według ich własnych zwyczajów, chociaż przyjęcie nauki chrześcijańskiej do tego ich właściwie zobowiązywało. Bardzo możliwe, że po wzięciu przez apostołów tego postanowienia Piotr przejawiał w Antiochii ową obłudę, że zmuszał pogan do przestrzegania zwyczajów żydowskich. Wprawdzie nie był sam do tego zmuszony, było to jednak dozwolone ze względu na konieczność przekazywania obietnic bożych powierzonych Żydom⁴. Cóż jednak dziwnego, że Paweł nalegał na niego, aby wyraźnie stwierdził to, co – jak pamiętał – postanowił wraz z innymi apostołami w Jerozolimie.

11. Jeżeli zaś Piotr uczynił to przed owym synodem w Jerozolimie – co mi się wydaje bardziej prawdopodobne – to także nie ma w tym nic dziwnego, że Paweł nie chciał go bojaźliwie osłaniać, lecz pragnął wyraźnie stwierdzić jego przekonania. Znał je zresztą stąd, że przedstawiał mu Ewangelię, którą głosił⁵ że dowiedział się, że przy wezwaniu setnika Korneliusza został on z woli Bożej o tym pouczony⁶, że zanim przybyli do Antiochii ci, których się obawiał, widział, że Piotr jadał wspólnie z poganami. Nie przeczą,

vesci viderat. Neque enim negamus in hac sententia fuisse iam Petrum, in qua et Paulus fuit. Non itaque tunc eum quid in ea re verum esset docebat, sed eius simulationem, qua gentes iudaizare cogeantur, arguebat, non ob aliud, nisi quia sic illa omnia simulatoria gerebantur, tanquam verum esset quod illi dicebant, qui sine circumcisione praeputii atque aliis observationibus, quae *umbrae erant futurorum*^{a1}, putabant credentes salvos esse non posse.

12. Ergo et Timotheum circumcidit propterea, ne Iudaeis, et maxime cognationi eius maternae sic viderentur, qui ex gentibus in Christum crediderant, detestari circumcisionem: sicut idololatria detestanda est, cum illam Deus fieri praeceperit, hanc Satanas persuaserit: Et Titum propterea non circumcidit, ne occasionem daret eis qui sine ulla circumcisione dicebant credentes salvos esse non posse, et ad deceptionem gentium hoc etiam Paulum sentire iactarent. Quod ipse satis significat, ubi ait. *Sed neque Titus qui mecum erat cum esset Graecus compulsus est circumcidi: propter subintroductos autem falsos fratres, qui subintroierant perscrutari libertatem nostram, ut nos in servitutem redigerent, quibus nec ad horam cessimus subiectione, ut veritas Evangelii permaneat apud vos*². Hic apparet quid eos captare intellexerit, ut non faceret quod in Timotheo fecerat, et quod ea libertate facere poterat, qua ostenderat illa sacramenta, nec tanquam necessaria debere appeti, nec tanquam sacrilega debere damnari.

13. Sed cavendum est videlicet in hac disputatione, ne sicut Philosophi, quaedam facta hominum media dicamus, inter recte factum et peccatum: quae neque in recte factis, neque in peccatis numerentur; et urgeamur eo, quod observare Legis caeremonias non potest esse indifferens, sed aut bonum, aut malum³. Ut si bonum dixerimus, eas nos quoque observare cogamus; si autem malum, non vere, sed simulate ab apostolis observatas esse credamus. Ego vero apostolis, non tam exemplum Philosophorum timeo, quando et illi in sua disputatione veri aliquid dicunt, quam forensium advocatorum, quando in alienarum causarum actione mentiuntur. Quorum similitudo, si in ipsa expositione epistolae ad Galatas⁴ ad confirmandam simulationem Petri et Pauli putata est decenter induci; quid ego apud te timeam nomen Philosophorum, qui non propterea vani sunt, quia omnia falsa dicunt, sed quia et falsis plerisque confidunt, et ubi vera inveniuntur dicere, a Christi gratia, qui est ipsa veritas, alieni sunt.

^a quae umbrae erant futurorum] *Migne, Hilberg* umbrae futurorum.

¹ Cf. Col 2, 17.

² Cf. Gal 2, 3-5.

³ Cf. *List* 112, 16.

że Piotr był już tego samego zdania, co i Paweł. Paweł więc nie pouczał go wtedy o tym, co w tym względzie było prawdą, lecz ganił jego obłudę, przez którą Piotr zmuszał pogan do przyjmowania zwyczajów żydowskich. Czynił to dlatego, że postępowano obłudnie w ten sposób, jak gdyby słuszne było twierdzenie, że bez obrzezania i przestrzegania innych jeszcze *cieni rzeczy przyszłych*¹ wierni nie mogą być zbawieni.

12. Tymoteusza więc obrzezał dlatego, aby się nie wydawało Żydom, przede wszystkim zaś krewnym ze strony matki, że poganie, którzy uwierzyli w Chrystusa, gardzą obrzezaniem na równi z bałwochwalstwem, bowiem obrzezanie nakazał Bóg, a do bałwochwalstwa szatan namówił. Tytusa zaś nie obrzezał dlatego, żeby nie dawać powodu do twierdzenia, że bez obrzezania chrześcijanie nie mogą być zbawieni, i żeby dla oszukania pogan nie rozgłaszano, że Paweł jest tego samego zdania. Wyraźnie to sam stwierdza w słowach: *Ale nawet Tytusa, który był ze mną, chociaż był Grekiem, nie zmuszano do obrzezania, a to z powodu przyjętych nieostrożnie fałszywych braci, którzy wkradli się, aby wyszpiegować naszą wolność i podbić nas w niewolę. Toteż ani na chwilę nie ustąpiliśmy im i nie ulegliśmy, aby prawda Ewangelii przetrwała wśród was*². Tu się okazuje, że zrozumiałwszy ich podstęp nie postąpił z Tytusem tak, jak z Tymoteuszem, chociaż mógł to uczynić z tą samą swobodą, z jaką wykazał, że ani nie należy usilnie starać się zachowywać te zwyczaje jako niezbędne, ani ich potępiać jako świętokradzkie.

13. Ale oczywiście trzeba się wystrzegać w tej dyspucie, aby za przykładem niektórych filozofów nie uważać za pośrednie między dobrem a grzechem pewnych czynów ludzkich, których nie można zaliczyć ani do czynów dobrych, ani do złych³. Bądźmy przekonani, że zachowywanie zwyczajów Prawa nie może być czymś obojętnym, lecz albo dobrym, albo złym. Jeżeli uznamy je za dobre, to musimy je także zachowywać; jeżeli za złe, to wierzymy, że apostołowie zachowują je dla pozorów, a nie zgodnie ze swymi przekonaniem. Obawiam się dla apostołów nie tyle przykładu filozofów, bo i oni w swych rozprawach mówią czasem coś prawdziwego, ile wpływu adwokatów, którzy w obronie cudzych spraw sądowych nie wahają się kłamać. Jeśli się uzna, że to podobieństwo słusznie zostało wprowadzone do samego wyjaśnienia listu do Galatów⁴ w celu wykazania obłudy Piotra i Pawła, to czy miałbym się obawiać według ciebie określenia filozofa? Przecież oni nie dlatego są kłamliwi, że wszystko nazywają fałszem, lecz że fałszom bardzo często wierzą, a nawet jeśli się zdarza, że mówią prawdę, dalecy są od łaski Chrystusa, który jest samą Prawdą.

⁴ Cf. HIERONIM, *In Pauli Epistulas ad Galatas* 2, 11 (PL 26, 340, 11).

14. Cur autem non dicam praecepta illa veterum sacramentorum nec bona esse, quia non eis homines iustificantur; *umbrae*¹ enim sunt praenuntiantes gratiam, qua iustificamur: nec tamen mala, quia divinitus praecepta sunt, temporibus personisque congruentia: cumque me adiuvet etiam prophetica sententia, qua dicit Deus se illi populo dedisse *praecepta non bona*²? Forte enim propterea non dixit *mala*; sed tantum *non bona*, id est, non talia, ut illis homines boni fiant, aut sine illis boni non fiant. Vellem me doceret benigna sinceritas tua, utrum simulate quisquam sanctus orientalis cum Romanam venerit, ieiunet sabbato, excepto illo die Paschalis vigiliae. Quod si malum esse dixerimus, non solum Romanam Ecclesiam, sed etiam multa ei vicina, et aliquanto remotiora damnabimus, ubi mos idem tenetur et manet. Si autem non ieiunare sabbato malum putaverimus, tot Ecclesias Orientis, et multo maiorem orbis Christiani partem, qua temeritate criminabimur? Placetne tibi, ut medium quiddam esse dicamus, quod tamen acceptabile sit ei, qui hoc non simulate, sed congruenti societate atque observantia fecerit? Et tamen nihil inde legimus in Canonicis libris praeceptum esse Christianis: quanto magis illud malum dicere non audeo, quod Deum praecepisse ipsa Christiana fide negare non possum: qua didici non eo me iustificari, sed gratia Dei per Iesum Christum Dominum nostrum³.

15. Dico ergo circumcisionem praeputii, et caetera huiusmodi, priori populo per Testamentum, quod vetus dicitur, divinitus data ad significationem futurorum, quae per Christum oportebat impleri: quibus advenientibus remansisse illa Christianis legenda tantum ad intelligentiam praemissae prophetiae, non autem necessaria facienda: quasi adhuc expectandum esset, ut veniret fidei revelatio, quae his significabatur esse ventura. Sed quamvis gentibus imponenda non essent, non tamen sic debuissent auferri a consuetudine Iudaeorum, tanquam detestanda atque damnanda. Sensim proinde atque paulatim fervente sana praedicatione gratiae Christi, qua sola nossent credentes se iustificari, salvosque fieri non illis *umbris rerum* antea *futurarum*⁴, tunc iam venientium atque praesentium, ut in illorum Iudaeorum vocatione, quos praesentia carnis Domini et apostolica tempora sic invenerant, omnis illa actio consumeretur umbrarum, hoc eis suffecisse ad commendationem, ut non tanquam detestanda et similis idololatriae vitaretur, ultra vero non haberet progressum; ne putaretur necessaria, tanquam vel ab illa salus esset, vel sine illa esse non posset.

¹ Cf. Col 2, 17.

² Ez 20, 25.

³ Cf. Rom 3, 24.

⁴ Cf. Col 2, 17.

14. Dlaczego więc nie mógłbym powiedzieć, że te zwyczaje nakazane w Starym Testamencie nie są ani dobre – są bowiem *cieniami*¹ zapowiadającymi łaskę, która nas uświęca – ani też złe – bo były nakazane przez Boga i odpowiadały ówczesnym ludziom oraz czasom. Świadczy o tym również zdanie proroka, w którym Bóg mówi, że dał owemu narodowi *przykazania niedobre*². Może dlatego właśnie Bóg nie powiedział *złe*, lecz tylko *niedobre*, to jest nie takie, żeby przez nie ludzie mogli stawać się dobrymi, a bez nich nie mogli. Chciałbym, abys mnie łaskawie pouczył, czy jakiś święty wschodni przybywszy do Rzymu pości w sobotę w sposób udany, z wyjątkiem dnia wigilii wielkanocnej. Jeśli to uważamy za złe, to potępiamy nie tylko Kościół rzymski, lecz także bliższe i dalsze jego sąsiedztwo, gdzie się utrzymuje i zachowuje ten sam zwyczaj. A jeżeli łamanie postu w sobotę uznamy za rzecz złą, to musielibyśmy lekkomyślnie potępić tyle kościołów wschodnich i o wiele większą część chrześcijańskiego świata. A może wolisz, żebyśmy mówili, że istnieje coś pośredniego, ku czemu jednak skłania się ten, kto to czyni nie w sposób udany, lecz w odpowiednich okolicznościach i z należyтым szacunkiem. Nie czytamy jednak w księgach kanonicznych, aby coś takiego nakazywano chrześcijanom. O ile bardziej nie ośmielałem się nazwać złem tego, co Bóg nakazał – a zaprzeczyć temu nie mogę – przez wiarę chrześcijańską. Nauczyłem się z niej, że nie przez owe dawne zwyczaje religijne, lecz przez łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa dostępuje się usprawiedliwienia³.

15. Twierdzę więc, że obrzezanie i inne temu podobne zwyczaje religijne dane były przez Boga poprzedniemu narodowi w Przymierzu, które się nazywa Starym, jako zapowiedź rzeczy przyszłych mających się wypełnić przez Chrystusa. A gdy one przyszły, obrzędy religii żydowskiej pozostały tylko po to, aby w nich chrześcijanie uczyli się rozumieć dane przedtem przepowiednie, nie po to zaś, aby je musieli zachowywać, jakby w dalszym ciągu trzeba było czekać na objawienie wiary, którą one zapowiadały. Ale chociaż nie należało ich narzucać poganom, nie trzeba jednak ich usuwać ze zwyczajów żydowskich, jakby były godne pogardy i potępienia. Potem zaczęto gorliwie głosić łaskę Chrystusa, o której wierzący wiedzieli, że tylko przez nią dostępuje się usprawiedliwienia i zbawienia, a nie przez te *cienie rzeczy przyszłych*⁴. Przyszłymi można je było zresztą nazywać tylko dawniej, bo teraz już nastąpiły i trwają. W miarę głoszenia tej łaski powoli i stopniowo kończyło się działanie tych cieni powołaniem Żydów, których wcielenie Chrystusa i czasy apostołskie zastały przy życiu. Od tej pory powinno im wystarczyć, że nie byłyby traktowane z pogardą i podobnie do bałwochwalstwa. Nie ma jednak przed nimi dalszego rozwoju, aby nie wydawało się, że są konieczne, jakby od nich zależało zbawienie, a bez nich dostąpić go nie było można.

Quod putaverunt haeretici, qui dum volunt et Iudaei esse et Christiani, nec Iudaei nec Christiani esse potuerunt¹. Quorum sententiam mihi cavendam, quamvis in ea nunquam fuerim, tamen benevolentissime admonere dignatus es: in cuius sententiae non consensionem, sed simulationem Petrus timore inciderat, ut de illo Paulus verissime scriberet: quod cum^a eum vidisset non recte ingredientem ad veritatem Evangelii, eique verissime diceret, quod gentes iudaizare cogebat². Quod Paulus utique non cogebat, ob hoc illa vetera veraciter, ubi opus esset, observans, ut damnanda non esse monstraret: praedicans tamen instanter non eis; sed revelata gratia fidei, fideles salvos fieri, ne ad ea quemquam velut necessaria suscipienda compelleret. Sic autem credo apostolum Paulum veraciter cuncta illa gessisse, nec tamen nunc quemquam factum ex Iudaeo Christianum, vel cogo, vel sino talia veraciter celebrare: sicut nec tu, cui videtur Paulus ea simulasse, cogis istum vel sinis talia simulare.

16. An vis ut etiam ego dicam hanc esse summam quaestionis, imo sententiae tuae, ut post Evangelium Christi, bene faciant credentes Iudaei, si sacrificia offerant, quae obtulit Paulus; si filios circumcidant, si sabbatum observent, ut Paulus in Timotheo³, et omnes observavere Iudaei⁴, dummodo haec simulate ac fallaciter agant? Hoc si ita est, non iam in haeresim Ebionis⁵, vel eorum quos vulgo Nazaraeos⁶ nuncupant, vel quamlibet aliam veterem; sed nescio in quam novam delabimur, quae sit eo perniciosior, quo non errore, sed proposito est ac voluntate fallaci. Quod si respondeas, ut te ab hac purges sententia, tunc apostolos ista laudabiliter simulasse, ne scandalizarentur infirmi, qui ex Iudaeis multi crediderant, et ea respuenda, nondum intelligebant: nunc vero confirmata per tot gentes doctrina gratiae Christianae, confirmata etiam per omnes Christi Ecclesias lectione Legis et prophetarum, quomodo haec intelligenda, non observanda recitentur, quisquis ea simulando agere voluerit, videatur insanire.

^a cum] *Migne; Hilberg om.*

¹ Cf. *List* 112, 13.

² Cf. *Gal* 2, 14.

³ Cf. *Act* 16, 1-3.

⁴ Cf. *List* 112, 13.

⁵ Ebion – w świetle niektórych przekazów źródłowych, był założycielem judeochrześcijańskiej sekty ebionitów. W rzeczywistości określenie grupy *ebionici* pochodzi, jak pisze Orygenes, od hebrajskiego słowa oznaczającego ubogich. Interpretowali oni Pismo Święte bardzo dosłownie oraz negowali prawdziwość bóstwa Chrystusa. Ich poglądy zostały omówione przez Epifaniasza. Cf. EPIFANIUSZ Z SALAMINY, *Panarion* 30; *List* 112, 13.

Tak sądzili heretycy, którzy chcąc być równocześnie Żydami i chrześcijanami nie mogli być ani Żydami ani chrześcijanami¹. Muszę się wystrzegać ich poglądów, chociaż nigdy ich nie podzielałem; jednak zechciałeś bardzo życzliwie zwrócić mi uwagę. Piotr nie podzielał tej opinii, ale przez obawę zaczął je udawać, tak że zgodnie z prawdą pisał Paweł, że widział, że Piotr nie postępuje szczerze według prawdy Ewangelii, i słusznie mu zarzucał, że zmuszał on pogan do zachowywania zwyczajów żydowskich². Nie zmuszał zaś do tego Paweł zachowując słusznie, gdzie zachodziła potrzeba, owe dawne przepisy religijne, aby wykazać, że nie zasługują na potępienie. Głosi jednak stale, że wierni dostępują zbawienia nie przez nie, lecz przez objawioną łaskę wiary, aby nikomu nie narzucać przekonania, że praktykowanie ich jest konieczne. Toteż wierzę, że apostoł Paweł słusznie czynił, jednak żadnego Żyda, który teraz został chrześcijaninem, nie zmuszam do ich przestrzegania ani mu na to słusznie nie pozwalam. Ty także, chociaż wydaje ci się, że Paweł udawał, nie zmuszasz nikogo ani nie pozwalasz na udawanie.

16. Czy chcesz, abym i ja mówił, że w tym leży istota całej kwestii, a właściwie twojego zdania, że po objawieniu Ewangelii Chrystusowej słusznie postępują wierzący Żydzi, jeśli składają ofiary jakie złożył Paweł, poddają obrzezaniu synów, zachowują szabat, jak to Paweł uczynił z Tymoteuszem³ i jak owe zwyczaje zachowują wszyscy Żydzi⁴, byleby tylko czynili to pozornie i w sposób udany. Jeżeli tak, to stoczymy się już nie w herezję Ebiona⁵ lub tych, których pospolicie nazywają nazarejczykami⁶, albo którąś inną dawną, ale w jakąś nową, która byłaby o tyle zgubniejsza, że pochodziłaby nie z błędu, lecz z postanowienia i woli oszukiwania. Zapewne, aby się oczyścić z zarzutu takiego zdania, odpowiesz, że wówczas owo udawanie apostołów zasługiwało na pochwałę, czynili to bowiem w tym celu, aby się nie gorszyło wielu słabych spośród Żydów, którzy uwierzyli, ale jeszcze nie rozumieli, że te rzeczy trzeba odrzucić; teraz zaś, gdy utwierdzona została u tyłu narodów nauka o łasce Chrystusowej, gdy rozpowszechniony jest we wszystkich kościołach Chrystusowych zwyczaj czytania Prawa i proroków, gdy wyjaśnia się, że nie należy tych zwyczajów religijnych zachowywać i jak należy je rozumieć, byłby szalony ten, kto by chciał je w sposób udany praktykować.

⁶ Nazarejczycy – wspólnota, której nazwa wywodzi się od hebrajskiego słowa *neser* oznaczającego odrośl. Od innych chrześcijan odróżniała ich wierność wobec Prawa Mojżesza. Jezusa uznawali jako Syna Bożego zrodzonego z dziewicy, odrzucali to, co dodano do Prawa Mojżeszowego. Nie należy utożsamiać ich z ebionitami.

Cur mihi non licet dicere apostolum Paulum, et alios rectae fidei Christianos, tunc illa vetera sacramenta paululum observando veraciter commendare debuisse, ne putarentur illae propheticae significationis observationes a piissimis patribus custoditae tanquam sacrilegia diabolica a posteris detestandae? Iam enim cum venisset fides, quae prius illis observationibus praenuntiata, post mortem et resurrectionem Domini revelata est, amiserant tanquam vitam officii sui. Verumtamen sicut defuncta corpora, necessarium officiis, deducenda erant quodammodo ad sepulturam, nec simulate, sed religiose; non autem deserenda continuo, vel inimicorum obtrectationibus tanquam canum morsibus proicienda. Proinde nunc quisquis Christianorum, quamvis sit ex Iudaeis, similiter ea celebrare voluerit, tanquam sopitos cineres cruens, non erit pius deductor, vel baiulus corporis, sed impius sepulturae violator.

17. Fateor sane in eo, quod epistola continet mea¹, quod ideo sacramenta Iudaeorum Paulus celebranda suscepit, cum iam Christi esset apostolus, ut doceret non esse perniciose his qui ea vellent, sicut a parentibus per Legem acceperant custodire, minus me posuisse, illo duntaxat tempore, quo primum fidei gratia revelata est: tunc enim hoc non erat perniciosum. Progressu vero temporis illae observationes ab omnibus Christianis desererentur: ne si tunc fieret, non discerneretur quod Deus populo suo per Moysen praecepit, ab eo quod in templis daemoniorum spiritus immundus instituit. Proinde potius culpanda est negligentia mea: quia hoc non addidi, quam obiurgatio tua. Verumtamen longe antequam litteras tuas accepissem, scribens contra Faustum Manichaeum², quomodo eundem locum, quamvis breviter explicaverim, et hoc illic non praetermiserim; et legere poterit, si non dedignetur benignitas tua, et a carissimis nostris, per quos nunc haec scripta misi, quomodo volueris, tibi fides fiet, illud me ante dictasse: mihi-que de animo meo crede, quod coram Deo loquens, iure caritatis exposco, nunquam mihi visum fuisse, etiam nunc Christianos ex Iudaeis factos sacramenta illa vetera quolibet affectu, quolibet animo celebrare debere, aut eis ullo modo licere; cum illud de Paulo semper ita senserim, ex quo illius mihi litterae innotuerunt: sicut nec tibi videtur hoc tempore cuiquam esse simulanda ista, cum hoc fecisse apostolos credas.

18. Proinde sicut tu e contrario loqueris, et licet reclamante, sicut scribis³, mundo, libera voce pronuntias, caeremonias Iudaeorum et perniciosas esse, et mortiferas Christianis; et quicumque eas observaverit, sive ex Iu-

¹ Cf. *List* 67, 4.

² Cf. AUGUSTYN, *Przeciw Faustusowi*, napisane około 400 roku.

³ Cf. *List* 112, 14.

Dlaczego jednak nie wolno mi powiedzieć, że apostoł Paweł i inni prawowierni chrześcijanie słusznie powinni byli w pewnym stopniu przestrzegać owych starych zwyczajów religijnych, aby nie sądzono, że te świętości o znaczeniu proroczym zachowywane przez pobożnych ojców, zostały przez potomnych potępione niczym diabelskie świętokradztwa? Kiedy już bowiem przyszła wiara zapowiedziana najpierw tymi obrzędami, a objawiona po śmierci i zmartwychwstaniu Pana, utraciły one swą moc obowiązującą, jak gdyby umarły; jednak należało nie w sposób udany, lecz z pobożnością odprowadzić je jak gdyby na miejsce pogrzebania, tak jak martwe ciała bliskich, a nie opuszczać nagle albo porzucać na obelgi nieprzyjaciół jak psom na pożarcie. Jeśli więc chrześcijanin, choćby pochodził z Żydów, chciałby je tak zachowywać, jak gdyby wydobywając uśpione popioły, będzie uchodził nie za pobożnego człowieka, który odprowadza lub odnosi ciało, lecz za znieważającego groby.

17. Powiedziałem między innymi w swoim liście¹, że Paweł będąc już apostołem Chrystusa dlatego podjął się zachowywania owych świętości żydowskich, aby pouczyć, że nie są zgubne dla tych, którzy ich pragną przestrzegać tak, jak je przez Prawo od rodziców otrzymali. Widzę jednak, że mówiąc, że to dotyczy tylko początkowego okresu, kiedy łaska wiary została objawiona, powiedziałem za mało. Wtedy bowiem nie było to zgubne. Ale z postępem czasu wszyscy chrześcijanie porzucali owe obrzędy religijne z obawy, że jeśliby je wtedy praktykowano, zatrze się różnica pomiędzy tym, co Bóg polecił narodowi swojemu przez Mojżesza, a tym, co w świątyniach demonów ustanowił duch nieczysty. Należy więc raczej winić moje niedbalstwo, że tego nie dodałem, niż twoją naganę. Na długo jednak przed otrzymaniem twego listu wyjaśniłem to krótko, pisząc przeciw manichejczykowi Faustusowi². Jeśli tym nie wzgardzisz, możesz, czytając przekonać się, że tego tam nie pominąłem. Jeśli zechcesz, mogą ci również poświadczyć, że to wtedy dyktowałem, moi najmiłsi przez których wysyłam ten list. Mówiąc wobec Boga powołuję się na prawo miłości i czynię to zupełnie szczerze, wierz mi, że nigdy nie byłem takiego zdania, jakoby także teraz, chrześcijanie pochodzący z Żydów powinni, obojętne z jakim uczuciem i w jakim przekonaniu, praktykować owe zwyczaje religijne albo by im to w jakikolwiek sposób wolno było czynić. Jeśli chodzi o Pawła, to odkąd poznałem jego pisma, sądzę, tak jak i ty, że nikt obecnie nie powinien praktykować tych świętości w sposób udany, chociaż wierzysz, że apostołowie to czynili.

18. Twierdzisz więc przeciwnie i – jak piszesz³ – mimo protestów ludzi na całym świecie swobodnie głosisz, że obrzędy żydowskie są dla chrześcijan zgubne i śmierć im przynoszą, a ktokolwiek by je zachowywał czy to

daeis, sive ex gentibus, cum in barathrum diaboli devolutum: ita ego hanc vocem tuam omnino confirmo, et addo: Quicumque eas observaverit, sive ex Iudaeis, sive ex gentibus^a, non solum veraciter, verum etiam simulate, cum in barathrum diaboli devolutum. Quid quaeris amplius? Sed sicut tu simulationem apostolorum ab huius temporis ratione secernis, ita ego Pauli apostoli veracem tunc in his omnibus conversationem ab huius temporis, quamvis minime simulata caeremoniarum Iudaicarum observatione, secerno; quoniam tunc fuit approbanda, nunc detestanda. Ita quamvis legerimus: *Lex et Prophetiae usque ad Ioannem Baptistam*¹; et quia *propterea quaerebant Iudaei Christum interficere, quia non solum solvebat sabbatum, sed et Patrem suum dicebat Deum, aequalem se faciens Deo*², et quia *gratiam pro gratia accepimus*³, et quoniam *Lex per Moysen data est, gratia autem et veritas per Iesum Christum facta est*⁴; et per Ieremiam promissum est, datum Deum Testamentum novum domui Iuda, non secundum Testamentum quod disposuit patribus eorum⁵: non tamen arbitror ipsum Dominum fallaciter a parentibus circumcisum. Aut si hoc propter aetatem minime prohibebat, nec illud arbitror eum dixisse fallaciter leproso, quem certe non illa per Moysen praecepta observatio, sed ipse mandaverat: *Vade et offer pro te sacrificium quod praecepit Moyses in testimonium illis*⁶. Nec fallaciter ascendit ad diem festum usque adeo non causa ostentationis coram hominibus, ut non evidenter ascenderit, sed latenter⁷.

19. At enim dixit idem apostolus: *Ecce ego Paulus dico vobis, quia si circumcidamini, Christus vobis nihil proderit*⁸. Decepit ergo Timotheum, et fecit ei nihil prodesse Christum? An quia hoc fallaciter factum est, ideo non obfuit? At ipse hoc non posuit: nec ait, *si circumcidamini* veraciter, sicut nec fallaciter, sed sine ulla exceptione dixit: *Si circumcidamini, Christus vobis nihil proderit*. Sicut ergo tu vis hic locum dare sententiae tuae, ut velis subintelligi, nisi fallaciter, ita non impudenter flagito, ut etiam nos illic intelligere sinas eis dictum: *si circumcidamini*, qui propterea volebant circumcidi, quod aliter se putabant in Christo salvos esse non posse. Hoc ergo animo, hac voluntate, ista intentione quisquis tunc circumcidebatur, Christus ei nihil omnino proderat; sicut alibi aperte dicit: *Nam, si per Legem iustitia, ergo Christus gratis mortuus est*⁹. Hoc ergo declarat, quod et ipse

^a sive ex Iudaeis, sive ex gentibus] *Migne; Hilberg om.*

¹ Cf. Lc 16, 16.

² Io 5, 18.

³ Io 1, 16.

⁴ Io 1, 17.

⁵ Cf. Ier 31, 31-32.

⁶ Cf. Mc 1, 44; Lv 14, 2.

⁷ Cf. Io 7, 10.

⁸ Gal 5, 2.

z Żydów, czy z pogan, ten stoczył się w przepaść diabelską. Potwierdzam w całości ten twój głos i dodaję: ktokolwiek by je zachowywał, czy to Żyd, czy poganin, nie tylko zgodnie z przekonaniem, lecz także w sposób udany, ten stoczył się w przepaść diabelską. Czegóż chcesz więcej? Tak, jak ty nie uzasadniasz udawania apostołów koniecznością stosowania się do zwyczajów, tak i ja oddzielam słuszne we wszystkim postępowanie apostoła Pawła od zachowywania zwyczajów żydowskich tamtych czasów, chociaż nie było ono bynajmniej udane, ponieważ w tych czasach praktykowanie owych zwyczajów religijnych zasługiwało na uznanie, a obecnie jest odrzucane. Wprawdzie czytaliśmy: *Prawo i prorocy aż do Jana Chrzciciela*¹ i: *dlatego myśleli Żydzi, jak go zabić, że nie tylko naruszał szabat, ale i Boga nazywał Ojcem swoim, czyniąc się równym Bogu*², i: *otrzymaliśmy łaskę po łasce*³, i: *albowiem Prawo dane jest przez Mojżesza, a łaska i prawda przyszła przez Jezusa Chrystusa*⁴; i przez Jeremiasza Bóg obiecał, że zawrze z domem Judy nowe przymierze, nie według przymierza, które zawarł z ich ojcami⁵. Mimo to sądzę, że nie obłudnie sam Pan został przez rodziców obrzezany. Jeśli nawet w tym wypadku nie mógł się temu przeciwstawić z powodu swego wieku, to jednak nie przypuszczam, żeby fałszywie powiedział do trędowatego, którego przecież nie oczyścił nakazany przez Mojżesza obrządek, lecz On sam: *Idź i złóż za siebie ofiarę, którą przykazał Mojżesz, na świadectwo dla nich*⁶. Postępowanie jego aż do tego stopnia było nieobludne, że nie chcąc się pokazywać wobec ludzi poszedł na święto nie jawnie, ale potajemnie⁷.

19. A jednak ten sam apostoł mówi: *Oto ja, Paweł, mówię wam: Jeśli się poddacie obrzezaniu, Chrystus nic wam nie pomoże*⁸. Czy więc oszukał Tymoteusza i sprawił, że mu Chrystus nie pomoże? A może to nie zaszkodziło dlatego, że zostało dokonane fałszywie? Ale on o tym nie wspomina i nie mówi: *Jeśli się poddacie obrzezaniu naprawdę czyli nie fałszywie, lecz powiedział bez żadnych warunków: Jeśli się poddacie obrzezaniu, Chrystus nic wam nie pomoże*. Jeśli więc ty chcesz na podstawie tego miejsca dowodzić słuszności swego zdania domyślając się tu słów; chyba że fałszywie, to nie będzie zbytnią śmiałością z mojej strony żądanie, abyś także mnie pozwolił przypuszczać, że tam powiedziano: jeśli poddacie się obrzezaniu, dlatego że ci, którzy chcieli być obrzezani, byli przekonani, że inaczej nie mogą w Chrystusie osiągnąć zbawienia. Ktokolwiek w tym przekonaniu, z tą chęcią i z tą intencją poddawał się wówczas obrzezaniu, temu Chrystus nie pomagał. Gdzie indziej mówi otwarcie: *Bo jeśli usprawiedliwienie otrzymuje się przez Prawo, to Chrystus umarł nadaremnie*⁹. Oświadczając

⁸ Gal 2, 21.

commemorasti: *Evacuati estis a Christo, qui in Lege iustificamini, a gratia excidistis*¹. Illos itaque arguit, qui se iustificari in Lege credebant; non qui legitima illa in eius honorem, a quo mandata sunt observabant intelligentes, et qua praenuntiandae veritatis ratione mandata sint, et quousque debeant perdurare. Unde est illud quod ait: *Si spiritu ducimini, non adhuc estis sub Lege*². Unde, velut colligis, apparet, qui sub Lege est, non dispensative, ut nostros putas voluisse maiores; sed vere, ut ego intelligo, cum Spiritum Sanctum non habere.

20. Magna mihi videtur quaestio, quid sit *esse sub Lege*³ sic, quemadmodum apostolus culpat. Neque enim propter circumcisionem hoc eum arbitror dicere, aut illa sacrificia, quae tunc facta a patribus, nunc a Christianis non fiunt, et caetera huiusmodi, sed hoc ipsum etiam quod Lex iubet⁴: *Non concupisces*⁴, quod fatemur certe Christianos debere observare, atque evangelica maxime illustratione praedicari. Legem dicit esse sanctam, et mandatum sanctum et iustum et bonum⁵. Deinde subiungit, *Quod ergo bonum est, mihi factum est mors? Absit: sed peccatum ut appareat peccatum, per bonum mihi operatum est mortem, ut fiat supra modum peccator, aut peccatum, per mandatum*⁶. Quod autem hic dicit, *peccatum per mandatum fieri supra modum*, hoc alibi ait: *Lex subintravit, ut abundaret delictum. Ubi autem abundavit delictum, superabundavit et gratia*⁷. Et alibi, cum superius de dispensatione gratiae loqueretur, quod ipsa iustificet, velut interrogans ait. *Quid ergo Lex?* Atque huic interrogationi continuo respondit: *Praevaricationis gratia posita est, donec veniet semen, cui promissum est*⁸. Hos ergo damnabiliter dicit esse sub Lege, quos reos facit Lex, non implentes Legem, dum non intelligendo gratiae beneficium ad facienda Dei praecepta, quasi de suis viribus superba elatione praesumunt.

*Plenitudo enim Legis caritas*⁹. *Caritas vero Dei diffusa est in cordibus nostris*, non per nosipsos, sed *per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis*¹⁰. Sed huic rei quantum satis est explicandae, prolixior fortasse et sui proprii voluminis sermo debetur. Si ergo illud, quod Lex ait, *Non concupisces*¹¹, si humana infirmitas gratia Dei adiuta non fuerit, sub se reum tenet, et praevanicatorem potius damnat, quam liberat peccatorem, quanto magis illa, quae

^a iubet] *Migne; Hilberg* dicit.

¹ Gal 5, 4. Cf. *List* 112, 14.

² Gal 5, 18.

³ Gal 5, 18.

⁴ Ex 20, 17; Dt 5, 21; Rom 7, 7.

⁵ Cf. Rom 7, 12.

⁶ Rom 7, 13.

⁷ Rom 5, 20.

⁸ Cf. Gal 3, 19.

to, o czym i ty wspomniałeś: *Wyrzuceni jesteście z Chrystusa, odpadliście od łaski wy, którzy w Prawie usprawiedliwienia szukacie*¹. Karci więc tych, którzy wierzyli, że Prawo ich usprawiedliwia, a nie tych, którzy owe zakonne przepisy zachowywali ku czci tego, przez którego były nakazane. Ci bowiem rozumieli, że nakazane były z racji zapowiedzianej prawdy, i zdawali sobie sprawę, do jakiego czasu miały istnieć. Dlatego mówi: *Jeśli duch wami kieruje, nie jesteście pod Prawem*². Z tego, jak sądzisz, wynika, że kto jest pod Prawem nie pozornie, jak według ciebie chcieli nasi poprzednicy, lecz prawdziwie, jak ja to rozumiem, ten nie ma Ducha Świętego.

20. Ważną rzeczą wydaje mi się rozstrzygnięcie, co znaczy *być pod Prawem*³, tak jak to krytykował apostoł. Sądzę bowiem, że nie mówi on tego tylko z powodu obrzezania albo owych ofiar, jakie wówczas składali ojcowie, czego chrześcijanie dziś nie czynią, i innych tego rodzaju rzeczy, lecz także ze względu na to, co poleca Prawo: *Nie pożądaj*⁴. A tego właśnie – twierdzą to z całą pewnością – chrześcijanie powinni przestrzegać i w świetle Ewangelii gorliwie głosić. Mówi, że Prawo jest święte i przykazania święte, sprawiedliwe i dobre⁵. Następnie dodaje: *Więc to, co dobre, stało się dla mnie śmiercią? Bynajmniej. Lecz grzech, żeby okazać się grzechem, przez dobro sprowadził na mnie śmierć, aby z powodu przykazania grzesznik i grzech rozwinął się ponad miarę*⁶. Tutaj mówi: *grzech przez przykazanie rozwinął się ponad miarę*. A gdzie indziej: *Prawo nadeszło, aby spotęgowało się przestępstwo. Ale gdzie spotęgowało się przestępstwo, tam tym obficiejsz spłynęła łaska*⁷. W innym jeszcze miejscu wspominając o uświęcającym działaniu łaski jakby zapytując mówi: *Po cóż więc Prawo?* Odpowiada zaraz na to pytanie: *Nadane było ze względu na przestępstwa, aby przyszło potomstwo, któremu dana była obietnica*⁸. Mówi, że w sposób godny potępienia służą Prawu ci, którzy wobec Prawa stają się winnymi nie wypełniając jego przepisów, kiedy nie rozumiejąc dobrodziejstwa łaski w dumnej wyniosłości zamierzają jakby o własnych siłach spełniać przykazania Boże.

*Pełnią Prawa jest miłość*⁹, *miłość Boża rozlana jest w sercach naszych*, nie przez nas samych, lecz przez *Ducha Świętego, który nam jest dany*¹⁰. Ale dla dostatecznego wyjaśnienia tej kwestii, być może, byłaby potrzebna osobna obszerna książka. Czytamy w Prawie: *Nie pożądaj*¹¹. Jeżeli jednak słabości ludzkiej nie wesprze łaska Boża, to Prawo trzyma winnego pod swoją władzą i raczej potępia, niż uwalnia grzesznika. Tym bardziej nie może nikogo usprawiedliwiać zachowywanie owych świętości danych

⁹ Rom 13, 10.

¹⁰ Rom 5, 5.

¹¹ Ex 20, 17; Dt 5, 21; Rom 7, 7.

significationis causa praecepta sunt, circumcisio, et caetera, quae revelatione gratiae latius innotescere, necesse fuerat aboleri, iustificare neminem poterant? Non tamen ideo fuerant tanquam diabolica gentium sacrilegia fugienda¹, etiam cum ipsa gratia iam coeperat revelari, quae *umbris*² talibus fuerat praenuntiata; sed permittenda paululum eis, maxime qui ex illo populo, cui data sunt, venerant. Postea vero tanquam cum honore sepulta sunt, a Christianis omnibus irreparabiliter deserenda.

21. Hoc autem, quod dicis *non dispensative, ut nostri voluere maiores*³, quid sibi vult, oro te? Aut enim hoc est, quod ego appello *officiosum mendacium*⁴, ut haec dispensatio sit officium, velut honeste mentiendi: aut quid aliud sit, omnino non video, nisi forte, addito nomine *dispensationis*, fiat ut mendacium non sit mendacium: quod si absurdum est; cur ergo non aperte dicis *officiosum mendacium* defendendum, nisi forte nomen te movet: quia non tam usitatum est in Ecclesiasticis libris vocabulum *officii*, quod Ambrosius noster non timuit, qui suos quosdam libros utilium praeceptionum plenos, *De officiis*⁵ voluit appellare. An si *officiose* mentiatur quisque culpandus est; si *dispensative*, approbandus? Rogo te, mentiatur ubi elegerit qui hoc putat: quia et in hoc magna quaestio est, sit ne aliquando mentiri viri boni, imo viri Christiani, qualibus dictum est, *Sit in ore vestro, est, est, non, non, ut non sub iudicio decidatis*^a?⁶ Et qui cum fide audiunt: *Perdes omnes qui loquuntur mendacium*⁷.

22. Sed haec, ut dixi, et alia et magna quaestio est: eligat quod voluerit, qui hoc existimat, ubi mentiatur, dum tamen a scribentibus auctoribus sanctarum Scripturarum, et maxime Canoniarum, inconcusse credatur, et defendatur omnino abesse mendacium: ne dispensatores Christi, de quibus dictum est: *Hic iam quaeritur inter dispensatores, ut fidelis quis inveniat*⁸, tanquam magnum aliquid sibi fideliter didicisse videantur, pro veritatis dispensatione mentiri, cum ipsa *fides* in latino sermone ab eo dicatur appellata, quia *fit* quod dicitur⁹. Ubi autem *fit* quod dicitur, mentiendi utique non est locus. Fidelis igitur dispensator apostolus Paulus procul dubio nobis exhibet in scribendo fidem: quia veritatis dispensator erat, non falsitatis. Ac

^a ut non sub iudicio decidatis] *Migne; Hilberg om.*

¹ Cf. *List* 112, 14.

² Cf. *Col* 2, 17.

³ Cf. *List* 112, 14.

⁴ Cf. *List* 56, 3; Cf. H. PIETRAS, *Oszustwo użyteczne według Orygenes*, Rocznik Wydziału Filozoficznego TJ w Krakowie, 1989, 197-206.

⁵ Cf. wyd. polskie, tłum. K. Abgarowicz, oprac. J. Sajdak, J. Wikariak, PAX Warszawa 1967.

jako zapowiedź rzeczy przyszłych, a więc obrzezania i innych zwyczajów religijnych, które po ogłoszeniu łaski objawionej miały z konieczności zaniknąć. Mimo to jednak nie należy ich unikać jako diabelskich, świętokradzkich zwyczajów pogan¹, nawet wtedy, gdy już zaczęła się objawiać sama łaska, która takimi właśnie *cieniami*² była zapowiedziana. Należało je zostawić na krótki czas zwłaszcza dla pochodzących z tego narodu, któremu były dane. Później owe zwyczaje, jak gdyby ze czcią pogrzebane, miały być przez wszystkich chrześcijan nieodwołalnie porzucone.

21. Ale, proszę cię, co znaczy to twoje powiedzenie: *Nie z pobłażaniem, jak chcieli nasi przodkowie*³. Jest to bowiem albo to, co ja nazywam *kłamstwem użytecznym*⁴, aby ta pobłażliwość wskazywała na jego dopuszczalność, jak gdyby dla celów szlachetnych, albo w ogóle nie widzę, co by to innego mogło znaczyć; chyba że po dodaniu wyrażenia *z pobłażaniem* kłamstwo w ogóle przestaje być kłamstwem. A jeżeli to jest niedorzeczne, to dlaczego nie mówisz otwarcie, że należy bronić *kłamstwa użytecznego*. A może niepokoi cię sam wyraz *obowiązek* bo nie jest często używany w księgach kościelnych. Nie uląkł się go jednak nasz Ambroży, który pewne swoje księgi pełne pożytecznych wskazań postanowił nazwać *Obowiązki [duchownych]*⁵. Powiedz, proszę cię, czy jeżeli ktoś kłamie *użytecznie*, zasługuje na naganą, a jeżeli *z pobłażaniem* – na pochwałę? Kto tak sądzi, niech kłamie, gdzie uzna za stosowne, ale i tu zachodzi wielkie pytanie, czy w ogóle godzi się, aby kłamał człowiek uczciwy, zwłaszcza chrześcijanin; do nich bowiem powiedziano: *Niech mowa wasza będzie: tak, tak – nie, nie, abyście nie dostali się pod sąd*⁶ i oni z wiarą słuchają słów: *Zatracisz wszystkich, którzy kłamią*⁷.

22. Ale, jak powiedziałem, jest jeszcze inna ważna kwestia. Niech wybiera kłamstwo, jakie zechce, ten, kto to uważa za stosowne, byle tylko nie wzruszenie wierzył i tego przekonania bronił, że autorzy Pisma Świętego, a przede wszystkim ksiąg kanonicznych, wolni są zupełnie od kłamstwa; aby włodarze Chrystusa, o których powiedziano: *A od tych, którzy udzielają czegoś innym żąda się, aby byli wierni*⁸, nie robili wrażenia, jakoby szafując nie prawdą, lecz kłamstwem czegoś wielkiego wiernie się nauczyli. W języku łacińskim bowiem wyraz *wierność* ma pochodzić od czasownika *dzieje się* to, o czym się mówi⁹. Gdzie zaś to, o czym się mówi, *dzieje się*, tam nie ma miejsca na kłamstwo. Wierny więc włodarz apostoł Paweł wykazuje bez wątpienia w pisaniu prawdomówność, jest on bowiem włodarzem prawdy, a nie kłamstwa. Dlatego prawdą jest to, co napisał, że widział, że Piotr nie

⁶ Iac 5, 12; Mt 5, 37.

⁷ Ps 5, 7.

⁸ 1 Cor 4, 2.

⁹ Cf. CYCERON, *De Officiis* I, 23.

per hoc verum scripsit, vidisse se Petrum non recte ingredientem ad veritatem Evangelii, eique in faciem restitisse, quod gentes cogeret iudaizare¹. Ipse vero Petrus, quod a Paulo fiebat utiliter libertate caritatis, sancta ac benigna pietate humilitatis accepit: atque ita rarius et sanctius exemplum posteris praebuilt, quo non dedignarentur sicubi forte recti tramitem reliquissent, etiam a posterioribus corrigi; quam Paulus, quo confidenter auderent, etiam minores maioribus pro defendenda Evangelica veritate, salva fraterna caritate resistere. Nam cum satius sit, a tenendo itinere in nullo, quam in aliquo declinare; multo est tamen mirabilius et laudabilius, libenter accipere corrigentem, quam audacter corrigere deviantem.

Est laus itaque iustae libertatis in Paulo et sanctae humilitatis in Petro: quae, quantum mihi pro modulo meo videtur, magis fuerat adversus calumniantem Porphyrium² defendenda, quam ut ei daretur obtrectandi maior occasio, qua multo mordacius criminaretur Christianos fallaciter vel suas litteras scribere, vel Dei sui sacramenta tractare.

23. Flagitas a me, ut aliquem saltem unum ostendam, cuius in hac re sententiam sita secutus, cum tu tam plures nominatim commemoraveris, qui te in eo, quod astruis praecesserunt; petens ut in eo, quod te reprehendo errantem, patiar te errare cum talibus³; quorum ego fateor neminem legi; sed cum ferme sex, vel septem, horum quatuor auctoritatem tu quoque infringis. Nam Laodicenum⁴, cuius nomen taces, de Ecclesia dicis nuper egressum; Alexandrum⁵ autem veterem haereticum; Origenem⁶ vero ac Dydimum⁷ reprehensos abs te, lego in recentioribus quaestionibus, quamvis Origenem mirabiliter ante laudaveris. Cum his ergo errare puto, quia nec te ipse patieris; quamvis hoc perinde dicatur ac si in hac sententia non erraverint. Nam quis est, qui se velit cum quolibet errare? Tres igitur restant, Eusebius Emisenus⁸, Theodorus Heracleotes⁹, et quem paulo post commemoras, Ioannes, qui dudum in pontificali gradu Constantinopolitanam rexit Ecclesiam¹⁰.

¹ Cf. Gal 2, 14.

² Porfiriusz z Tyru (233-304), neoplatonik, autor pism przeciw chrześcijanom.

³ Cf. List 112, 6.

⁴ Apolinary z Laodycei (ok. 310-390), biskup. Reprezentował postawę antyariańską, ale stworzył przy tym własną doktrynę (apolinaryzm) wedle której Chrystus miał jedną naturę bosko-ludzką. Apolinary za negowanie pełnego człowieczeństwa Chrystusa został potępiony na synodzie rzymskim w 374 roku i w Konstantynopolu w 381 roku w kanonie 1. Cf. SCL I, 282; DSP I, 71.

⁵ Heretyk trudny do identyfikacji.

⁶ Orygenes (ok. 186-253), teolog i egzegeta aleksandryjski. Wykaz jego dzieł podaje Hieronim w *Liście 33*.

postępuje szczerze, według prawdy Ewangelii, i że zarzucił mu w oczy, że zmusza pogan do zachowywania się jak Żydzi¹. A sam Piotr ze świętą i pełną życzliwości pokorą przyjął to, co z korzyścią dla niego w imię miłości powiedział Paweł. Dał w ten sposób potomnym przykład, aby się nie oburжали, jeśli nawet gorsi od nich zwrócą im uwagę za to, że zeszli z prostej drogi. Paweł zaś własnym postępowaniem uczy, że nawet mniejsi powinni mieć ufną odwagę przeciwstawiać się większym w obronie prawdy ewangelicznej bez obrazy braterskiej miłości. Lepiej jest z obranej drogi nigdy nie schodzić niż w czymś błędzić. Tak też godniejszy jest podziwu i pochwały ten, kto chętnie przyjmuje naganę, niż ten, kto śmiało karcii błędzącego.

Należało więc według mojego skromnego zdania raczej bronić chwały sprawiedliwej swobody u Pawła i świętej pokory u Piotra przeciw oszczerstwom Porfiriusza² niż dawać mu większą sposobność do jeszcze zjadliwszego oskarżania chrześcijan, że i w pismach swoich zamieszczają kłamstwa, i do sakramentów Bożych podchodzą w sposób obłudny.

23. Żądasz ode mnie, abym wskazał przynajmniej jednego autora, za którego zdaniem poszedłem w tej sprawie, podczas gdy ty wyliczyłeś wielu takich, którzy cię w twoim twierdzeniu wyprzedzili; jeśli zaś ganię twój błąd, prosisz, abym ci pozwolił błędzić z nimi³. Przyznaję, że żadnego z nich nie czytałem. Jest ich sześciu czy siedmiu, a ty sam obniżasz powagę czterech z nich. Mówisz bowiem, że Laodyceńczyk⁴, którego imię przemilczasz, wystąpił niedawno z Kościoła, a Aleksander⁵ jest dawnym heretykiem. W ostatnich twoich dziełach czytam; że Orygenes⁶ i Didyma⁷ zganiłeś, chociaż przedtem wielce Orygenes⁶ chwaliłeś. Myślę, że z nimi nawet ty sam nie chciałbyś błędzić, chociaż tak to powiedziałeś, jakby w tym twierdzeniu, się nie mylili. Któż by bowiem chciał z kimkolwiek błędzić? Zostaje więc trzech: Euzebiusz z Emezy⁸, Teodor z Heraklei⁹ i Jan – wspominasz go nieco dalej – który do niedawna jako biskup kierował kościołem konstantynopolińskim¹⁰.

¹ Didym Ślepy (312-398) – egzegeta, kontynuator myśli Orygenes⁶, działający w Aleksandrii. Hieronim zaczął kampanię przeciwko orygenistom około 399 roku. Cf. np. List 81.

² Euzebiusz z Emezy (300-359), biskup, uczeń Euzebiusza z Cezarei.

³ Teodor z Heraklei (IV w.), biskup w latach 335-355.

⁴ Jan Chryzostom (ok. 350-407), patriarcha Konstantynopola od 397, wygnany w 404 r.

24. Porro si quaeras, vel recolas, quid hinc senserit noster Ambrosius¹: quid noster itidem Cyprianus², invenies fortasse, nec nobis defuisse, quos in eo, quod asserimus, sequeremur, quanquam sicut paulo ante dixi, tantummodo Scripturis Canonice hanc ingenuam debeam servitutem, qua eas solas ita sequar, ut conscriptores earum nihil in eis omnino errasse, nihil fallaciter posuisse non dubitem. Proinde cum quaero tertium, ut tres etiam ego tribus opponam, possem quidem, ut arbitror, facile reperire, si multa legissem. Verumtamen ipse mihi pro his omnibus, imo supra hos omnes apostolus Paulus occurrit: ad ipsum confugio; ad ipsum ab omnibus qui aliud sentiunt litterarum tractatoribus provoco, ipsum interrogans interpello et requiro in eo, quod scripsit ad Galatas, vidisse se Petrum non recte ingredientem ad veritatem Evangelii, eique in faciem propterea restitisse, quod illa simulatione gentes iudaizare cogebat³, utrum verum scripserit, an forte nescio qua dispensativa falsitate mentitus sit. Et audio eum paulo superius, in eiusdem narrationis exordio religiosa voce mihi clamantem: *Quae autem scribo vobis, ecce coram Deo quia non mentior*⁴.

25. Dent veniam quilibet aliud opinantes; ego magis credo tanto apostolo in suis^a litteris iuranti, quam cuique doctissimo de alienis disputanti. Nec dici timeo, me sic Paulum defendere, quod non simularit errorem Iudaeorum, sed vere fuerit in errore.

Quoniam neque simulabat errorem qui libertate apostolica, sicut illi tempori congruebat, vetera illa sacramenta, ubi opus erat agendo, commendabat ea, non solum^b Satanae versutia decipiendis hominibus, sed Dei providentia, praenuntiandis rebus futuris prophetice constituta. Nec vere fuerat in errore Iudaeorum, qui non solum noverat, sed etiam instanter et acriter praedicabat eos errare, qui putabant gentibus imponenda, vel iustificationi quorumcumque fidelium necessaria.

26. Quod autem dixi eum factum Iudaeis tanquam Iudaeum, et tanquam gentilem gentibus, non mentientis astu, sed compatiens affectu⁵ quemadmodum dixerim, parum mihi visus es attendisse; imo ego fortasse non satis hoc explanare potuerim. Neque enim hoc ideo dixi, quod misericorditer illa simulaverit; sed quia sic ea non simulavit, quae faciebat similia Iudaeis; quemadmodum nec illa quae faciebat similia gentibus, quae tu

^a in suis] *Migne*; *Hilberg* in suis et pro suis.

^b solum] *Migne add.*

¹ Ambroży, biskup Mediolanu w latach 374-397. Cf. AMBROŻY, *Comm. in Gal.* 2, 11.

² Cyprian, biskup Kartaginy w latach 250-258. Cf. CYPRIAN, *List* 71, 3;

24. Jeśli więc poszukasz i rozważysz, co o tym sądził nasz Ambroży¹, a także nasz Cyprian², przekonasz się zapewne, że nie brak było takich, na których zdaniu mogłeś oprzeć swoje twierdzenie, chociaż – jak przed chwilą powiedziałem – jedynie wobec pism kanonicznych powinienem być tak bezwzględnie uległy, aby idąc za nimi nie wątpić, że ich autorzy w niczym nie zblądzili i nie umieścili w nich żadnego kłamstwa. A więc gdy szukam trzeciego autora, abym trzem mógł przeciwstawić trzech, mógłbym go – sądzę – łatwo znaleźć, gdybym wiele czytał. Ale zamiast nich, a raczej ponad nimi przychodzi mi na myśl apostoł Paweł. Do niego się uciekam, do niego się odwołuję od inaczej myślących interpretatorów. Do niego zwracam się z pytaniem i proszę o odpowiedź w sprawie tego, co napisał do Galatów. Czy mówiąc, że widział, że Piotr nie postępuje szczerze według prawdy Ewangelii, i że zarzucił mu to w oczy dlatego, że przez udawanie zmuszał pogan do zachowania się jak Żydzi³, pisał prawdę, czy też może kłamał z jakąś wyrafinowaną przewrotnością? I słyszę, jak nieco wyżej na początku tegoż opowiadania pobożnym głosem woła do mnie: *A to, co wam piszę, Bóg świadkiem, że nie kłamię*⁴.

25. Niech mi wybaczą ci wszyscy, którzy to inaczej rozumieją; ja jednak więcej wierzę tak wielkiemu apostołowi przysięgającemu w swoim liście niż największemu nawet uczonemu, gdy rozprawia o cudzym liście. Nie obawiam się również, że ktoś powie, że bronię Pawła tak, jak gdyby on nie w sposób udany, lecz w rzeczywistości popełnił błąd Żydów.

Twierdzę bowiem, że nie popełniali błędu obłudnie ci, którzy z apostolską swobodą, tak jak tego wymagały owe czasy, gdzie zachodziła potrzeba, czynnie zalecali praktykowanie owych dawnych rytów; czynili to bowiem w tym celu, żeby wykazać, że nie tylko przez szatańską chytryść dla oszukiwania ludzi, lecz przez Opatrzność Bożą były ustanowione jako zapowiedź rzeczy przyszłych. Nie popełniał również w rzeczywistości błędu Żydów ten, kto nie tylko dobrze wiedział, ale także usilnie i gorliwie głosił, że błędą ci, którzy sądzą, że je trzeba narzucać poganom, albo że są niezbędne dla usprawiedliwienia kogokolwiek z wiernych.

26. Jeśli chodzi o to moje powiedzenie, że stał się jakby Żydem dla Żydów, a poganinem dla pogan nie pod wpływem chęci oszukiwania, lecz z miłosiernego współczucia⁵, to zdaje mi się, że za mało zwróciłem uwagi na to, w jaki sposób to powiedziałem, albo – być może – nie mogłem tego dostatecznie jasno przedstawić. Nie chciałem bowiem powiedzieć, że udawał powodowany miłosierdziem, lecz że nie udawał ani wtedy, gdy postę-

³ Cf. Gal 2, 14.

⁴ Cf. Gal 1, 20.

⁵ Cf. List 67, 4.

quoque commemorasti: atque in eo me, quod non ingrate fateor, adiuvisti. Cum enim abs te quaesissem in epistola mea, quomodo putetur ideo factus Iudaeis tanquam Iudaeus, quia fallaciter suscepit sacramenta Iudaeorum, cum et gentibus tanquam gentilis factus sit, nec tamen suscepit fallaciter sacrificia gentium¹: tu respondisti² in eo factum gentibus tanquam gentilem, quod praeputium receperit; quod indifferenter permiserit vesci cibus, quos damnant Iudaei.

Ubi ego quaero: utrum et hoc simulate fecerit? Quod si absurdissimum atque falsissimum est: sic ergo et illa, in quibus Iudaeorum consuetudini congruebat libertate prudenti, non necessitate servili, aut quod est indignius, dispensatione fallaci potius quam fideli.

27. Fidelibus enim, et his qui cognoverunt veritatem, sicut ipse testatur nisi forte et hic fallit *omnis creatura Dei bona est, et nihil abiiciendum, quod cum gratiarum actione accipitur*³. Ergo et ipsi Paulo non solum viro, verum etiam dispensatori maxime fideli, non solum cognitori, verum etiam doctori veritatis, omnis utique in cibus creatura Dei, non simulate, sed vere bona erat. Cur igitur nihil simulate suscipiendo sacrorum, caeremoniarumque gentilium, sed de cibus et praeputio vera sentiendo, atque docendo, tamen tanquam gentilis factus est gentibus, et non potuit fieri tanquam Iudaeus Iudaeis, nisi fallaciter suscipiendo sacramenta Iudaeorum? Cur oleastro inserto⁴ observavit dispensationis veracem fidem: et naturalibus ramis non extra, sed in arbore constitutis, nescio quod dispensatoriae velamen simulationis obtendit? Cur factus tanquam gentilis gentibus, quod sentit docet, quod ait, sentit: factus autem tanquam Iudaeus Iudaeis, aliud claudit in pectore, aliud promit in verbis, in factis, in scriptis? Sed absit hoc sapere. Utrisque enim debebat caritatem de corde puro, et conscientia bona, et fide non ficta⁵. Ac per hoc *omnibus omnia factus est, ut omnes lucrifaceret*⁶, non mentientis astu, sed compatiensis affectu, id est, non omnia mala hominum fallaciter agendo; sed aliorum omnium malis omnibus, tanquam si sua essent, misericordis medicinae diligentiam procurando.

28. Cum itaque illa Testamenti veteris sacramenta, etiam sibi agenda minime recusabat, non misericorditer fallebat; sed omnino non fallens, atque hoc modo a Domino Deo illa usque ad certi temporis dispensationem iussa esse commendans, a sacrilegis sacris gentium distinguebat. Tunc autem, non mentientis astu, sed compatiensis affectu, Iudaeis tanquam Iudaeus fie-

¹ Cf. List 67, 6.

² Cf. List 112, 17.

³ 1 Tim 4, 4.

⁴ Cf. Rom 11, 17.

⁵ 1 Tim 1, 5.

⁶ Cf. 1 Cor 9, 22.

pował podobnie jak Żydzi, ani gdy przejmował zwyczaje pogańskie, o czym także ty wspomniałeś. W tym moje zdanie poparłeś, przyznając to z wdzięcznością. Zapytałem cię bowiem w swoim liście, w jaki sposób mam rozumieć, że stał się Żydem dla Żydów, skoro obłudnie przyjmował ich świętości, a poganinem dla pogan, chociaż nie składał obłudnie ofiar pogańskich¹: odpowiedziałeś², że dlatego stał się jakby poganinem dla pogan, że odrzucił obrzezanie i pozwalał obojętnie spożywać pokarmy, które Żydzi potępiają.

Pytam, czy i to czynił obłudnie? Jeżeli to przypuszczenie jest niedorzeczne i fałszywe, to okaże się ono takim również tam, gdzie Paweł zgadzał się ze zwyczajami żydowskimi kierując się nie niewolniczą koniecznością ani nie obłudnym – co byłoby bardziej oburzające – lecz szczerym przyzwoleniem.

27. Dla wiernych bowiem i dla tych, którzy poznali prawdę, jak sam zapewnia – chyba że oszukuje – *wszystko, co Bóg stworzył jest dobre, i nic nie należy odrzucać, co przyjmuje się z dziękczynieniem*³. A więc i dla samego Pawła – nie tylko jako męża, lecz także najwierniejszego włodarza, nie tylko dla znawcy, lecz także nauczyciela prawdy – wszelkie stworzenie Boże przeznaczone na spożycie nie było pozornie, ale istotnie dobre. Dlaczego więc stawał się jakby poganinem dla pogan nie przyjmując obłudnie niczego z pogańskich świętości i obrzędów, lecz myśląc i ucząc o pokarmach i obrzezaniu zgodnie z prawdą, a nie mógł się stać jakby Żydem dla Żydów inaczej, jak tylko przez obłudne przyjmowanie żydowskich świętości? Dlaczego w szczepionej dzikiej oliwce⁴ zostawił szczerę praktykowanie przepisów wiary, a własnym jej gałązkom rosnącym nie poza drzewem, lecz na nim, narzucił jakby jakąś zasłonę obowiązkowego udawania? Dlaczego, gdy stał się jakby poganinem dla pogan, naucza tego, co myśli, myśli to, co czyni, a gdy stał się jakby Żydem dla Żydów, co innego zamyka w sercu, co innego głosi w słowach, czynach, pismach? Ale bynajmniej tak nie sądzmy. Jednym i drugim winien był bowiem miłość z czystego serca i z dobrego sumienia, a z wiary nieobłudnej⁵. Stał się *wszystkim dla wszystkich, aby wszystkich pozyskać*⁶ nie przez podstępne kłamstwo, lecz przez miłosierne współczucie, to znaczy nie przez to, że obłudnie popełniał wszystkie winy ludzkie, ale że ze współczuciem śpieszył z pomocą wszystkim ludziom w każdym grzechu, tak jakby to był jego grzech.

28. Kiedy więc sam również nie wzbraniał się przyjmować tych świętości Starego Testamentu, nie oszukiwał z litości, a właściwie nie oszukiwał w ogóle, a zalecał je tylko jako nakazane przez Boga do pewnego czasu, odróżniając je od świętokradzkich obrzędów pogańskich. Stawał się jakby Żydem dla Żydów nie pod wpływem chęci oszukiwania, lecz z miłosierdnego współczucia, kiedy pragnął ich uwolnić od owego błędu, w który popadli nie

bat, quando eos ab illo errore, quo vel in Christum credere nolebant, vel per vetera sacerdotia sua caeremoniarumque observationes se a peccatis posse mundari, fierique salvos existimabant: sic liberare cupiebat tanquam ipse illo errore teneretur: diligens utique proximum tanquam seipsum, et haec aliis faciens, quae sibi ab aliis fieri vellet, si hoc illi opus esset. Quod cum Dominus monuisset, adiunxit: *Haec est enim Lex et prophetae*¹.

29. Hunc compatiens affectum, in eadem Epistola ad Galatas praecipit, dicens: *Si praeoccupatus fuerit homo in aliquo delicto, vos qui spirituales estis, instruite huiusmodi in spiritu lenitatis, intendens teipsum, ne et tu tenteris*². Vide si non dixit: *fiere tanquam ille, ut illum lucrificas*. Non utique, ut ipsum dilectum fallaciter ageret; aut se id habere simularet: sed ut in alterius delicto, quid etiam sibi accidere posset, attenderet, atque ita alteri, tanquam sibi ab altero vellet, misericorditer subveniret, hoc est, non mentientis astu, sed cum patientis affectu. Sic Iudaeo, sic gentili, sic cuilibet homini Paulus in errore, vel peccato aliquo constituto, non simulando, quod non erat, sed compatiendo, quia esse potuisset, tanquam qui se hominem cogitaret, *omnibus omnia factus est, ut omnes lucrificaret*³.

30. Teipsum, si placet, obsecro, te paulisper intueri: teipsum, inquam, erga meipsum; et recale, vel si habes conscripta, relege verba tua in illa epistola⁴, quam mihi per fratrem nostrum, iam collegam meum Cyprianum brevior misisti, quam veraci, quam germano, quam pleno caritatis affectu, cum quaedam me in te commisisse expostulasses graviter, subiunxisti: *In hoc laeditur amicitia, in hoc necessitudinis iura violantur, ne videamur certare pueriliter et fautoribus invicem, vel detractoribus nostris tribuere materiam cotendendi*⁵. Haec abs te verba, non solum ex animo dicta, sentio, verum etiam benigno animo ad consulendum mihi. Denique addis, quod etiam si non adderes, appareret, et dicis: *Haec scribo, quia te pure et christiane diligere cupio, nec quidquam in mea mente retinere quod distet a labiis*. O vir sancte mihique, ut Deus videt animam meam, veraci corde dilecte, hoc ipsum, quod posuisti in litteris tuis, quo te mihi exposuisse non dubito, hoc ipsum omnino apostolum Paulum credo exhibuisse in litteris suis, non uni cuilibet homini, sed Iudaeis, et Graecis, et omnibus gentibus filiis suis, quos in Evangelio genuerat⁶, et quos pariendo parturiebat: et deinde posterorum tot millibus fidelium Christianorum, propter quos illa memoriae mandabatur epistola, ut nihil in sua mente retineret, quod distaret a labiis.

¹ Mt 7, 12.

² Gal 6, 1.

³ Cf. 1 Cor 9, 22.

⁴ Cf. List 105, 4.

⁵ Cf. List 105, 4.

⁶ Cf. Gal 4, 19.

chcąc wierzyć w Chrystusa lub sądząc, że przez zachowanie dawnych obyczajów religijnych mogą być oczyszczeni z grzechów i dostąpić zbawienia. Czynił to tak, jak gdyby sam był tym błędem skrępowany; oczywiście miłował bliźniego jak siebie samego i postępował w stosunku do innych tak, jak chciałby, żeby oni w stosunku do niego postępowali, jeśliby tego potrzebowali. Napominany przez Pana dodał: *Na tym polega bowiem Prawo i prorocy*¹.

29. Takie współczucie zaleca również w tym samym liście do Galatów mówiąc: *Jeśli pogrążyłby się człowiek w jakimś przestępstwie, wy, którzy jesteście duchowi, pouczcie takiego w duchu łagodności, bacząc każdy na samego siebie, abyś i ty nie uległ pokusie*². Zwróć uwagę, czy nie powiedział: *Stań się jakby nim, aby go pozyskać*, oczywiście nie w ten sposób, aby popełniać obłudnie to samo zło albo udawać, że się je popełnia; ale wobec czyjejś winy należy mieć na uwadze, że można w nią samemu także popaść, i drugiemu miłosiernie przychodzić z pomocą, tak jak chcielibyśmy, aby nam inni przychodzili, to znaczy nie pod wpływem chęci oszukiwania, lecz z miłosiernego współczucia. W ten sposób Paweł i dla Żyda, i dla poganina, i dla każdego człowieka pozostającego w błędzie i grzechu, i w ogóle *dla wszystkich stał się wszystkim, aby wszystkich pozyskać*³, nie przez udawanie tego, czym nie był, lecz przez współczucie; pamiętał bowiem o tym, że mogło się to zdarzyć, ponieważ sam był człowiekiem.

30. Spójrz na siebie samego, jeśli łaska, proszę cię, i na swój stosunek do mnie i zastanów się albo jeśli masz zapisane, przeczytaj swe słowa w tym krótkim liście⁴, który mi przysłałeś przez naszego brata, obecnie już mojego kolegę Cypriana. Chociaż wytknąłeś mi pewne względem ciebie uchybienia, to jednak ze szczerym, braterskim i pełnym miłości uczuciem poważnie dodałeś: *Przez to przyjaźń doznaje zniewagi i naruszone są prawa bliskiej znajomości. Nie chcę, żeby spór nasz wydał się niepoważnym lub dostarczył materiału do sporów zarówno naszym przeciwnikom jak i zwolennikom*⁵. Czuję, że te słowa wypowiedziałeś z głębi serca i ze szczerą życzliwością, aby mi udzielić rady. Wreszcie dodajesz, chociaż to i bez tego byłoby jasne: *Piszę to, ponieważ pragnę miłować cię szczerze i po chrześcijańsku i nie ukrywać w myśli nic takiego, co by się nie zgadzało ze słowami*. O mężu święty i przeze mnie, jak Bóg widzi moją duszę, szczerym sercem umiłowany! Nie wątpię w to coś zamieścił w swoim liście, że mi dałeś siebie samego. Wierzę, że to również okazał w swoich pismach apostoł Paweł dając siebie samego nie jakiemuś jednemu człowiekowi, lecz Żydom i Grekom, i wszystkim narodom, synom swoim, których przez Ewangelię rodził⁶, i tyłu tysiącom późniejszych wiernych chrześcijan, dla których przekazywał ten list, aby nie ukrywać w myśli nic takiego, co by się nie zgadzało ze słowami.